Wydanie ABC

Cena 10 gr.

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Rok IV. | Prenumerata z dostawą . . . 2·75 | Lwów, sobota 21 maja 1938 r. | Codziennie korespondencje z prowincji | Nr. 138

„Potrzeba przewartościowania stosunku obywatela do Narodu i Państwa..."

Mowa szefa O. Z. N. gen. St. Skwarczyńskiego

wygłoszona na pierwszym posiedzeniu Rady Naczelnej

Warszawa, 20. 5. (Tel. wł.—l. r.) Na pierwszym pełnym zebraniu Rady Naczelnej Obozu Zjednoczenia Narodowego, szef Obozu, generał Stanisław Skwarczyński wygłosił następujące przemówienie:

Panie Premierze, Panie i Panowie!

Pierwsze zebranie pełnej Rady Naczelnej Obozu Zjednoczenia Narodowego jest faktem dużego znaczenia.

Jesteśmy tymi, którzy podjęli się realizowania hasła rzuconego dnia 21 maja 1936 roku przez Naczelnego Wodza, Marszałka Śmigłego-Rydza, zjednoczenia Polaków do wspólnej pracy, zaniechania szkodliwych sporów i waśni, zespolenia i skoncentrowania wysiłków dla jednego wielkiego celu, „podciągnięcia Polski wyżej".

Zdawać by się mogło, że ponieważ deklaracja nasza, ogłoszona przez pułkownika Koca dnia 21 lutego 1937 roku i hasło konsolidacji narodu znalazły silny oddźwięk wśród społeczeństwa, praca nasza jest łatwą i powinnaby płynąć wartkim prądem, nie napotykając poważniejszych przeszkód i trudności.

Widzimy jednak w praktyce, że poczynania nasze napotykają na bardzo silne przeszkody: przyzwyczajeń polityczno i społeczno strukturalnych, sprzeczności między teoretycznie uznaną zasadą dyscypliny społecznej i państwowej, a indywidualistyczną inicjatywą jednostek i ugrupowań politycznych, wzajemnych nieufności personalnych itp.

Za każdym więc razem, gdy mam mówić na temat pracy zjednoczenia narodu polskiego, staję wobec trudności człowieka, mającego z wysiłkiem przebijać w murze drzwi teoretycznie otwarte w obecności całego niemal przytakującego mi społeczeństwa.

Zanim przystąpię do omówienia podstawowych zasad i życiowych trudności konsolidacji, chcę w kilku słowach rozprawić się z zarzutami i dywersjami, które w mej dotychczasowej pracy spotkałem.

PRZEDE WSZYSTKIM STWIERDZAM, ŻE WSZELKIE ZASADNICZE ZARZĄDZENIA ORGANIZACYJNE I PERSONALNE, JAK I ZASADNICZY KIERUNEK PRAC I TAKTYKI OBOZU, CZYNIONE SĄ PRZEZE MNIE I JA PRZYJMUJĘ ZA TE RZECZY PEŁNĄ ODPOWIEDZIALNOŚĆ.

JEŚLI WIĘC KTOŚ UZNAJE ZA WSKAZANE CZYNIENIE POD TYM WZGLĘDEM OBOZOWI ZARZUTÓW, KTÓRE CZĘSTOKROĆ PRZYBIERAŁY FORMĘ INSYNUACJI I NAPAŚCI, JAK TO MIAŁO MIEJSCE W CZASIE OSTATNIEGO ZEBRANIA KOŁA PARLAMENTARNEGO O. Z. N. I SZEROKIEGO ECHA TEGOŻ ZEBRANIA W NIEKTÓRYCH ORGANACH PRASOWYCH, DOMAGAM SIĘ, BY CZYNIŁ TO WPROST POD MOIM ADRESEM, A NIE Z TYCH CZY INNYCH WYGODNYCH TAKTYCZNIE WZGLĘDÓW POD ADRESEM MOICH WSPÓŁPRACOWNIKÓW, POMOCNIKÓW CZY RZEKOMYCH DORADCÓW.

POSTĘPOWANIE TAKIE UWAŻAM ZA NIEZGODNE Z DOBRYMI OBYCZAJAMI POLITYCZNYMI I KULTURALNYMI.

W MOIM WYWIADZIE PRASOWYM Z DNIA 26 KWIETNIA R. B. STWIERDZIŁEM WYRAŹNIE, ŻE WSZELKIE ZARZUTY NA TEMAT ZMIANY KIERUNKU IDEOWEGO OBOZU, RZEKOMEGO ODSTĘPSTWA OD DEKLARACJI LUTOWEJ ITP. SĄ BEZPODSTAWNE.

W ŻADNYM Z MOICH WYSTĄPIEŃ I ENUNCJACJI W NICZYM NIE PRZEKROCZYŁEM RAM NASZEJ DEKLARACJI IDEOWEJ I ŻADNYCH POD TYM WZGLĘDEM NIEDOCIĄGNIĘĆ W ORGANACH PRASOWYCH OBOZU NIKT NIE POTRAFIŁ PRZYTOCZYĆ I RZECZOWO UZASADNIĆ.

WSZELKIE ODPRYSKI PERSONALNE Z OBOZU WYNIKAJĄ ZE ZWIĘKSZENIA PRZEZE MNIE WEWNĘTRZNEJ DYSCYPLINY ORGANIZACYJNEJ.

UWAŻAM JE ZA PRZYKRĄ, LECZ ZDROWĄ KONIECZNOŚĆ.

Jakim jest dobór personalny Rady Naczelnej, ocenicie to Panie i Panowie na podstawie własnej pracy — a dopiero wyniki tej pracy podlegać będą mogły rzeczowej ocenie i dyskusji społeczeństwa i prasy.

Jak już wspomniałem, idea zjednoczenia, trafiająca łatwo do przekonania szerokiego ogółu, w realizowaniu napotyka na duże trudności. Chcę zastanowić się i zanalizować przyczynę tych trudności. Czy wynikają one ze zróżnicowania dążności i programów społecznych? Czy istotną rzeczą na świecie i w Polsce jest dziś podział na prawicę i lewicę społeczną? — Sądzę, że nie.

Uważam, że błędem jest dziś dzielenie społeczeństwa wedle starych przyzwyczajeń na lewicę i prawicę. Gdy zanalizujemy programy ugrupowań politycznych w Polsce, spotkamy niemal wszędzie hasła społeczne radykalne: zwiększenie znaczenia świata pracy, oparcia siły narodu na uświadomionej i dostatnio ekonomicznie wyposażonej masie włościaństwa itp.

Sądzę więc, że trudności konsolidacji szukać należy gdzie indziej a nie w tym, że zapatrywania i programy społeczne poszczególnych ludzi i ugrupowań politycznych, wykazują mniejsze lub większe odchylenia na prawo czy na lewo.

SĄDZĘ, ŻE TRUDNOŚCI TYCH NALEŻY SZUKAĆ W PRZYZWYCZAJENIACH NASZYCH I CAŁEGO ŚWIATA DO FORM ŻYCIA POLITYCZNEGO I SPOŁECZNEGO 19 STULECIA, KTÓRE JUŻ PRZEŁAMAŁ OGÓLNY ROZWÓJ ŻYCIA GOSPODARCZEGO I POLITYCZNEGO, A ZWŁASZCZA W OGROMNEJ MIERZE WIELKA WOJNA ŚWIATOWA. DZIŚ ŚWIAT CAŁY POSZUKUJE INNYCH FORM ŻYCIA PAŃSTWOWEGO I SPOŁECZNEGO NIŻ TE, KTÓRE TRWAŁY W 19 I POCZĄTKU 20 WIEKU.

Decydującym czynnikiem życia społecznego w tych czasach był interes. Wspólność interesów łączyła ludzi w grupy społeczne. Rozbieżność wytwarzała konflikty między kapitałem a pracą, konsumentem a producentem i inne. Na tych podstawach kształtowało się życie polityczne państw, organizowały się partie polityczne, których programem była walka o interesy takich czy innych grup społecznych. W tych warunkach polityka społeczna i gospodarcza państwa, stawała się jakąś przeciętną wypadkową interesów poszczególnych ludzi i ugrupowań.

Gra interesów poszczególnych grup

(Dalszy ciąg na str. 2-giej).

Trudności w rokowaniach włosko-francuskich

Irytacja prasy francuskiej i angielskiej — Hiszpania kością niezgody — Ambasador brytyjski pośredniczy

Warszawa, 20. 5. (Tel. wł. — l. r.). Jak było do przewidzenia, rozmowy dyplomatyczne między Włochami i Francją nie idą łatwo, a dla powierzchownych obserwatorów zdają się utykać na martwym punkcie.

Ostatnio prasa paryska i londyńska z irytacją komentuje nieustępliwość Włoch w kwestii hiszpańskiej. Ani Włochy ani Francja nie chcą zrezygnować z mniej lub bardziej jawnego popierania wojny domowej na półwyspie pirenejskim. Prawicowa prasa francuska atakuje rząd z powodu nieukrócenia wysyłki materiału wojennego do czerwonej Hiszpanii. Włochy ze swej strony przyczyniają się do jaknajszybszego zwycięstwa gen. Franco.

ZWYCIĘSTWO TO — ZDANIEM KÓŁ POLITYCZNYCH — UŁATWIŁOBY OGROMNIE ROKOWANIA WŁOSKO-FRANCUSKIE, USUWAJĄC WAŻNY SZKOPUŁ PRESTIŻOWY I MORALNY.

Dzisiejsza prasa angielska przynosi wiadomość o staraniach brytyjskich, podjętych w Rzymie, celem złagodzenia trudności w rozmowach włosko-francuskich. Dzienniki podkreślają zwłaszcza, że ambasador brytyjski we wczorajszej rozmowie z ministrem Ciano wyraził nadzieję rządu brytyjskiego, iż Włochy nie wezmą obecnej sytuacji za pretekst do wysłania nowych posiłków dla gen. Franco. Ambasador brytyjski zaproponować miał hr. Ciano, aby natychmiast przystąpiono do akcji wycofywania obcych oddziałów, przez wysłanie do Hiszpanii obu komisji mieszanych, co automatycznie pociągnęłoby za sobą, w myśl uzyskanego z Francją porozumienia, poddanie granicy pirenejskiej kontroli międzynarodowej.

Odpowiedzi rządu włoskiego oczekuje się w najbliższych godzinach.

Rzym, 20. 5. (PAT.) Koła francuskie informują, że ambasador brytyjski w Rzymie Lord Perth, który wczoraj konferował z włoskim ministrem spraw zagranicznych hr. Ciano, odbył bezpośrednio po tej konferencji rozmowę z francuskim charge d'affaires p. Blondelem.

Mowa szefa O. Z. N. gen. St. Skwarczyńskiego

(Dalszy ciąg depeszy ze strony 1-szej)

społecznych przekraczała granice państwa i wytwarzała sprzeczną często z dobrem narodu, międzynarodową solidarność kapitału i świata pracy. Powstawały więc tak dziś zwalczane przez nas „międzynarodówki".

Myślenie kategoriami interesów nie zostało u nas jeszcze przezwyciężone i to jest, moim zdaniem, przyczyną trudności w organizowaniu zjednoczenia narodu.

NOWE FORMY ORGANIZACJI PAŃSTWOWEJ WYMAGAJĄ ZUPEŁNEGO PRZEWARTOŚCIOWANIA ŻYCIA WARSTW SPOŁECZNYCH. PODSTAWĄ ŻYCIA POLITYCZNEGO NIE MOŻE BYĆ WALKA INTERESÓW, LECZ WSPÓLNA DĄŻNOŚĆ DO WIELKIEGO CELU, KTÓRYM JEST DOBRO NARODU.

„Praca moralna narodu, praca z własnej inicjatywy ludzi dobrą wolą zespolonych, a dążących ku realnym celom, — oto podstawa, na której w Polsce budować należy" — mówi Adam Skwarczyński.

TA ZMIANA METODY MYŚLENIA, ZMIANA POBUDEK DZIAŁANIA Z ODŚRODKOWYCH NA DOŚRODKOWE, ZA STĄPIENIE WALKI INTERESÓW OBYWATELSKIM WSPÓŁDZIAŁANIEM DLA POWSZECHNEGO DOBRA — OTO SĄ ZADANIA W DZIEDZINIE MYŚLI, KULTURY I GOSPODARKI WSPÓŁCZESNEGO ŻYCIA PAŃSTWOWEGO.

Dążność więc do zjednoczenia narodowego jest przejawem powszechnym na całym świecie wśród wszystkich niemal narodów i państw. Jest to zasadnicze przewartościowanie podstaw ich życia społecznego, kulturalnego i gospodarczego.

Nic więc dziwnego, że sprawy te napotykają wszędzie, a także i u nas na duże trudności i opory dawnych przyzwyczajeń do poprzednich form życia organizacyjnego, społecznego i politycznego.

Powołani do pracy zjednoczenia narodu, jesteśmy w tym szczęśliwym położeniu, że nie potrzebujemy rozpoczynać tej pracy od początku, gdyż PRACĘ ZJEDNOCZENIA W TYM SZEROKIM POJĘCIU PRZEWARTOŚCIOWANIA ŻYCIA NARODU PROWADZIŁ PRZEZ CAŁY CZAS SWYCH RZĄDÓW W POLSCE MARSZAŁEK JÓZEF PIŁSUDSKI.

Dlatego to Piłsudski tak zwalczał partyjnictwo, które było w Polsce oparte właśnie na zespole wspólnych interesów niejednokrotnie sprzecznych z dobrem narodu i państwa. Dlatego dążył do zogniskowania wszystkich wysiłków twórczych obywateli dla wspólnego dobra: budowy potęgi Rzeczypospolitej.

Do tego wielkiego celu Marszałek Piłsudski zdążał metodą wychowawczą. Chciał, by naród i poszczególni obywatele sami, bez narzuconego z góry przymusu, lecz własną pracą, zdobyli te, na imponderabiliach oparte wartości psychiczne, indywidualne i zbiorowe, potrzebne do budowy tak pojętego dobra wspólnego, którym jest państwo polskie.

ZDOBYCZE JEGO ŻYCIA I PRACY SĄ NASZYM DZIEDZICTWEM I PODSTAWĄ NASZEJ DZIAŁALNOŚCI. DO NICH NA LEŻĄ:

OGÓLNA ŚWIADOMOŚĆ, ŻE NAJWYŻSZA WŁADZA PAŃSTWOWA, KTÓRĄ SPRAWUJE PREZYDENT RZECZPOSPOLITEJ, MUSI POSIADAĆ AUTORYTET I BYĆ OTOCZONA CZCIĄ I NAJGŁĘBSZYM POSZANOWANIEM WSZYSTKICH OBYWATELI, ZROZUMIENIE, ŻE ARMIĘ JAKO GWARANTA SIŁY I OBRONNOŚCI PAŃSTWA NALEŻY OTOCZYĆ MIŁOŚCIĄ I STARANIEM, ŚWIADOMOŚĆ, ŻE POLITYKA ZAGRANICZNA MUSI BYĆ OPARTA NA NAJWYŻSZYM AUTORYTECIE PAŃSTWA I NIE MOŻE STAĆ SIĘ POD ŻADNYM WARUNKIEM PRZEDMIOTEM WEWNĘTRZNYCH ROZGRYWEK POLITYCZNYCH.

DZIEDZICTWEM WRESZCIE POZOSTAWIONYM NAM PRZEZ MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO JEST OBOWIĄZUJĄCA DZIŚ W PAŃSTWIE POLSKIM KONSTYTUCJA.

Wyrazem trwałości w narodzie całej tej spuścizny jest mistycyzm czci społeczeństwa polskiego, skupiony koło pamięci Wielkiego Zmarłego Marszałka. Mistycyzm czci wyrażany w powadze powszechnej, olbrzymiej manifestacji narodu w dniu jego pogrzebu, spotykany dziś stale przy wszelkich uroczystościach, związanych z jego pamięcią.

Ale wszelkie wstrząsy i napięcia emocjonalne narodu, wreszcie świadomość pewnych prawd, wynikających z doświadczenia, mają tylko o tyle wartość dla życia narodu i jego losu, o ile stają się realnym czynnikiem kształcącym to życie, to znaczy o ile stają się dźwignią, lub normą działania.

O tym musi każdy z nas pamiętać.

Każdy z nas musi pamiętać, że gdy nasze pokolenie stanie kiedyś przed trybunałem historii, a wyrok trybunału padnie: „źle służyli Polsce", to ciężar haniebny tego wyroku spadnie na barki każdego z nas.

Badanie pod tym względem dawniej przeszłości Polski i doszukiwanie się odpowiedzialności za popełnione winy doprowadziły by nas do smutnych refleksji.

Jedno jest pewne — odpowiedzialność obciąża wszystkich.

Każdy z ludzi i każda z grup ponosi ją częściowo, proporcjonalnie do swej aktywności, lub bierności i nikt się wobec historii od niej uchylić nie może.

Marszałek Piłsudski w słowach i czynach uczył nas przyjmowania na siebie odpowiedzialności za nasze słowa i działania.

NA NASZYM POKOLENIU CIĄŻY PRZEDE WSZYSTKIM OBOWIĄZEK NIE DOPUSZCZENIA DO WYPACZENIA CZY ZMARNOWANIA POZOSTAWIONEGO NAM W DZIEDZICTWIE DOROBKU ŻYCIA I PRACY WIELKIEGO MARSZAŁKA.

Na nasze pokolenie spada również ciężka odpowiedzialność dalszego rozwijania dorobku jego pracy wychowawczej narodu i twórczego rozwoju państwa polskiego.

Obóz Zjednoczenia Narodowego wziął na siebie to ciężkie, lecz zaszczytne zadanie dalszej przebudowy psychiki narodu, by zjednoczyć go dla urzeczywistnienia wielkiego dzieła — budowy wielkości i potęgi Rzeczypospolitej Polskiej.

Do pracy tej stanąć musimy w pełni zapału, świadomi tej wielkiej odpowiedzialności, którą bierzemy na siebie.

To, że w pracach Obozu opieramy się o wysoki autorytet Naczelnego Wodza — Marszałka Śmigłego-Rydza, jest wielkim walorem w naszych działaniach ułatwiającym w dużej mierze spełnienie naszego zadania. Musimy jednak zdać sobie sprawę, że oparcie nasze o jego autorytet zwiększyć powinno poczucie ważkiej odpowiedzialności za wykonywaną przez nas pracę.

Rozpoczynamy dzisiaj pracę w nowym, w ramach Obozu, pełnym zespole Rady Naczelnej. Udziałem tej Rady jest kapitalnie ważna praca opracowywania programu działalności Obozu.

W dzisiejszym przemówieniu starałem się paniom i panom przedstawić w dziejowej perspektywie doniosłość stojącej przed naszym Obozem pracy nad przewartościowaniem stosunku obywatela do Narodu i Państwa oraz pierwszorzędne znaczenie w pracy społecznej i państwowej czynnika odpowiedzialności.

W skład Rady wchodzą reprezentanci wszystkich warstw społecznych, wszystkich województw Państwa Polskiego. Mam głęboką wiarę, Panie i Panowie, że przystępujecie do wspólnej pracy w pełni zrozumienia konieczności podporządkowania interesów, reprezentowanych przez Was warstw społecznych i rozmaitych Ziem Rzeczypospolitej, jednemu wspólnemu nam wszystkim dobru: Potędze Państwa.

Również głęboko jestem przeświadczony o wysokim poziomie moralnym Rady Naczelnej, którego wyrazem będzie silne poczucie odpowiedzialności, towarzyszące stale Waszym poczynaniom i pracom.

Nowy etap ofensywy wojsk gen. Franco

Zajęcie miasta Mosqueruela we wtorek po południu przez wojska narodowe, jest poważnym sukcesem strategicznym. Miasto to leży mniej więcej na połowie drogi w linii powietrznej pomiędzy Teruelem i Alcala de Chivert a wybrzeżem morza Śródziemnego. — Tworzy ono najważniejszy po względem strategicznym punkt masywu gór skiego Los Monegros.

Również doniosłe ze względów strategicznych jest zdobycie Cobelan, miejscowości położonej w odległości 15 klm. na północno-wschód od Teruelu. Zajęcie tego punktu ułatwia w znacznym stopniu ofensywę na Walencję. Dowództwo wojsk narodowych donosi, że jest rzeczą stwierdzoną, że dowództwo wojsk czerwonych, zdając sobie sprawę ze znaczenia bitwy, która toczy się na linii frontu między Teruelem a wybrzeżem morza Śródziemnego, gromadzi znaczne posiłki, przerzucając je na wszystkie zagrożone odcinki frontu. Posiłki te składają się z 28-ej dywizji, która walczyła pod Teruelem, z 97-ej brygady oraz z 4 oddziałów karabinów maszynowych. — Według otrzymanych z frontu doniesień, duch wojsk czerwonych znacznie upadł w ciągu ostatnich 24 godzin. — Poza tym gwałtowne walki ostatnich trzech dni wyczerpały w wysokim stopniu siły wojsk czerwonych.

W najbliższych dniach należy oczekiwać nowej wielkiej ofensywy wojsk narodowych, która będzie się odbywać w niezwykle trudnych warunkach terenowych. Oddziały narodowe będą musiały się posuwać wśród łańcuchów górskich o wysokości 1500—2000 metrów, należących do najbardziej niedostępnych w całej Hiszpanii.

Tuluza, 20. 5. (PAT.) Granicę francuską usiłowało przekroczyć pod Osseja 30 uciekinierów hiszpańskich, powołanych ostatnim zarządzeniem rządu barcelońskiego pod broń. Karabinierzy hiszpańskich wojsk rządowych obsypali uciekinierów strzałami, zabijając 21 osób, raniąc 50, których aresztowano.

Salamanka, 20. 5. (PAT.) Komunikat głównej kwatery wojskowej stwierdza, że pomimo niesprzyjającej pogody, wojska generała Franco posuwają się naprzód i zajęły ważne pozycje na zachód od Catt na froncie Castellon. Nieprzyjaciel poniósł dotkliwe straty, zostawiając przeszło 100 zabitych. — Wzięto do niewoli 293 osoby. Podczas bitwy powietrznej stracony został 1 nieprzyjacielski samolot.

Kto wygrał?

Warszawa, 20. 5. (Tel. wł.) W dzisiejszym ciągnieniu Państwowej Loterii Klas. padły m. i. większe wygrane:

75.000 zł. na nr. 33611.
15.000 zł. na nr. 128514.
20.000 zł. na nr. 992 (zakupiony w „Nadziei" Lwów, Legionów 11).
10.000 zł. na nr. 48249 119457 121670 (zakup. w „Nadziei" Lwów, Leg. 11).
5.000 zł. na nr.: 36903 50623 58360 76569 77575 86871 129718.

2.000 zł. na nr.: 3462 5697 21897 30764 37895 54145 57521 88945 95205 105038 107829 121069 145411 156964 21174 (zakupiony w „Nadziei" Lwów, Legionów 11).

1.000 zł. na nr.: 5917 9315 19371 22382 28694 32691 41201 55774 55978 56171 64367 69460 69734 80567 (zakup. w „Nadziei" Lwów, Leg. 11) 77074 80567 83222 85454 85957 (zakupiony w „Nadziei" Lwów, Legionów 11) 90599 100947 111574 114581 118285 119810 07334 (zakup. w „Nadziei" Lwów, Legionów 11) 121543 155154 15907 69533 (zakup. w „Nadziei" Lwów, Legionów 11) 159729.

PIERWSZE PLENARNE POSIEDZENIE RADY NACZELNEJ O. Z. N.

W OBECNOSCI MARSZAŁKA RYDZA ŚMIGŁEGO I PREMIERA SKŁADKOWSKIEGO

Warszawa, 20. 5. (PAT). Pierwsza plenarna sesja Rady Naczelnej O. Z. N. rozpoczęła się dnia 19 maja b. r. uroczystym nabożeństwem w kościele św. Aleksandra na placu Trzech Krzyży, odprawionym przez ks. infułata Brzeziewicza. W nabożeństwie wziął udział szef O. Z. N. gen. St. Skwarczyński, szef sztabu Obozu płk. dypl. Z. Wenda oraz wszyscy członkowie Rady Naczelnej. W czasie nabożeństwa podniosłe kazanie wygłosił członek Rady Naczelnej O. Z. N. ks. dr. Wójcik, rektor uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie.

Po nabożeństwie członkowie Rady Naczelnej O. Z. N. udali się do Belwederu celem złożenia hołdu pamięci Józefa Piłsudskiego.

Bezpośrednio po złożeniu wieńca na stopniach Belwederu rozpoczęły się w sali oficerskiego kasyna garnizonowego obrady. Na posiedzenie Rady Naczelnej przybył Premier gen. Sławoj Składkowski. Ukazanie się na sali gen. Sławoj Składkowskiego, którego przywitał szef Obozu, wywołało wśród zebranych członków Rady Naczelnej entuzjazm.

Obrady otworzył przemówieniem szef O. Z. N. gen. St. Skwarczyński, po czym Rada Naczelna wybrała komisję-matkę, która miała na celu dokonanie wyboru kandydatów do prezydium Rady.

Po krótkiej przerwie sen. Dąbkowski przedstawił proponowane przez komisję-matkę Prezydium Rady Naczelnej w składzie następującym: sen. gen. Galica Andrzej, gen. Górecki Roman, dyr. Katelbach Tadeusz, sen. Kudelska Stefania, Lechnicki Zdzisław, pos. Miedziński Bogusław, Skulski Leopold, prez. m. st. Warszawy Starzyński Stefan, Stolarski Błażej, ks. rek. uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, Wóycicki Aleksander i pos. Wojciechowski Bronisław.

Proponowany przez komisję-matkę skład Prezydium Rady Naczelnej O. Z. N. został przez zebranych przyjęty bez sprzeciwu. Wybrany przez Radę Naczelną skład Prezydium musi być zatwierdzony przez szefa Obozu.

Przebieg obrad Rady Naczelnej O. Z. N. wywołał
w kołach politycznych wielkie wrażenie

Warszawa, 20. 5. (Tel. wł. — I. r.). Uwagę opinii publicznej skupiła dziś pierwsza plenarna sesja Rady Naczelnej OZN. Wobec znanych wydarzeń na terenie OZN, zainteresowanie to było zupełnie uzasadnione. Pierwszy dzień sesji obfitował w wypadki o dużym znaczeniu politycznym. Zaliczyć do nich należy

przemówienie szefa OZN. gener. Skwarczyńskiego, obecność premiera na otwarciu sesji oraz udział Marszałka Śmigłego Rydza w popołudniowym zebraniu uczestników sesji.

Gen. Skwarczyński z całą stanowczością stwierdził

osobistą odpowiedzialność za wszystkie zarządzenia w szeregach OZN, związane z dyscypliną organizacyjną i przestrzegł przed jakimikolwiek innymi interpretacjami wspomnianych zarządzeń. Oświadczenie Szefa OZN, zrobiło duże wrażenie w całej opinii politycznej, bałamuconej w kilku ostatnich tygodniach przez nieodpowiedzialne koła opozycji.

Obecność Marszałka Śmigłego Rydza, zapowiedziana już w przeddzień sesji, który pomimo chwilowej niedyspozycji zjawił się po południu pomiędzy uczestnikami zjazdu, jest stwierdzeniem, że

Naczelny Wódz posiada pełne zaufanie zarówno do organizacji O. Z. N. jak i jego kierownictwa.

Stwierdzenie to posiada znaczenie pierwszorzędnej wagi jeżeli się zważy, że

pod tym względem usiłowano ostatnio stworzyć w społeczeństwie zupełnie dowolną sugestię.

Stanowisko Marszałka Śmigłego Rydza, nie pozostawia żadnych zgoła wątpliwości.

W chwili, gdy telefonuję, rozeszła się pogłoska, że

Marszałek Śmigły Rydz zamierza jeszcze dziś przemówić do członków sesji.

Rzecz zrozumiała, że wiadomość ta rozeszła się momentalnie w kołach politycznych, wywołując ogromne zainteresowanie.

Wreszcie udział premiera Sławoj Składkowskiego podczas otwarcia sesji wskazuje na harmonię, panującą pomiędzy czynnikami rządowymi a O. Z. N. Przebieg obrad pierwszego dnia wskazuje że

ostatnie wypadki przyczyniły się skutecznie do bardzo pożądanego wyjaśnienia sytuacji w OZN, gwarantując normalny i pomyślny jej rozwój w dalszej przyszłości.

Oczywiście, że ten fakt wywołuje paroksyzm niezadowolenia u tych wszystkich, którzy bezustannie liczą na rozdźwięki w OZN. Ta część kół politycznych doznała dziś niemiłego dla nich rozczarowania.

Czy Niemcy zdecydują się na zbrojne
zajęcie Sudetów?

Warszawa, 20. 5. (Tel. wł. — I. r.) Nad sytuacją międzynarodową ciąży w dalszym ciągu widmo konfliktu niemiecko-czechosłowackiego. Tematem rozważań prasowych w tej sprawie jest w dalszym ciągu wizyta Henleina w Londynie.

Przebieg rozmów londyńskich nie jest znany. Mówi się natomiast, że wizyta ta przyniosła odprężenie, mianowicie przestali się obawiać bezpośredniego ataku Niemiec na Czechosłowację w czasie najbliższym.

Co to znaczy? Nie znaczy to, że sprawa Niemców sudeckich straciła obecnie na ostrości. Rzesza z pewnością nie porzuci obecnie tego zagadnienia, które stanowi dla niej punkt pierwszy jej polityki zewnętrznej. Bezpośrednia agresja niemiecka grozi jednakże olbrzymimi komplikacjami międzynarodowymi i powszechną zawieruchą wojenną, której Niemcy nie chcą i nie mogą obecnie ryzykować. Nic wiadomo poza tym, czy oderwanie np. Sudetów i ich przyłączenie do Rzeszy jest dla Niemiec rozwiązaniem najbardziej pożądanym. Czy nie wolałyby one doprowadzić do tego, by przy pomocy kwestii Niemców sudeckich uzyskać decydujący wpływ na wewnętrzną i zagraniczną politykę Czechosłowacji. A oderwanie kraju sudeckiego pozbawiłoby je tego środka nacisku czyli, że autonomia Sudetów może być dla Rzeszy w pewnych warunkach korzystniejsza, aniżeli bezpośredni „Anschluss".

Prasa niemiecka omawiając podróż Henleina do Londynu w dalszym ciągu stwierdza zgodnie, że Henlein nie odstąpi ani na krok od swoich zasadniczych żądań, a mianowicie: pełnej autonomii dla Niemców w Czechosłowacji oraz zerwania sojuszu Czechosłowacji z Rosją Sowiecką.

Jeśli chodzi o nastroje w samej Czechosłowacji, to w dalszym ciągu jest ona widownią rozmaitych awantur i starć między członkami partii Henleina a Czechami.

Wśród Czechów panuje naogół nastrój pesymistyczny, czego dowodem jest chociażby artykuł sekretarza czechosłowackiego ministra komunikacji dra Criz, umieszczony w „Prawie Lidu". W artykule tym czytamy, że nie można wierzyć żadnym zapewnieniom Niemców Trzeciej Rzeszy, czy też Niemców sudeckich. Rząd czechosłowacki swoimi ustępstwami chce wpłynąć na uspokojenie nerwów Niemców sudeckich, lecz wszystko to jest bezskuteczne. Dr. Criz nawołuje do energicznego przeciwstawienia się akcji niemieckiej, nie wyłączając zdecydowania się na prowadzenie wojny przez Czechosłowację nawet bez pomocy z zewnątrz. Każdy z nazistowskich Niemców czechosłowackich, pisze dr. Criz, musi na własnej skórze odczuć, że rząd jest przeciwko niemu.

Trudno przewidywać, jak się dalej potoczą wypadki. Praga będzie musiała powziąć w najbliższym czasie zasadnicze decyzje i będzie musiała choć częściowo uregulować rachunek za 20 lat błędów swej polityki, — błędów, wśród których może nawet na pierwszym miejscu należy postawić stosunek Czechosłowacji do Polski. Ludność natomiast polska w Czechosłowacji musi być gotowa do wywalczenia sobie w każdych okolicznościach tego, co zdobędzie mniejszość niemiecka.

Nowe kłamstwo „Słowa"

Warszawa, 20. 5. (Tel. wł. — I. r.). Wileńskie „Słowo", zajmujące się metodycznie rozsiewaniem nieprawdziwych wiadomości, doniosło o rzekomym rozłamie w Ruchu Narodowo-Państwowym na tle sprawy „Jutra Pracy". Należy autorytatywnie stwierdzić, że informacja ta jest nieprawdziwa.

Poważne tarcia
w Stronnictwie Ludowym

Warszawa, 20. 5. (Tel. wł. — I. r.). W kołach politycznych zwrócono ostatnio uwagę na sytuację, rozwijającą się na terenie Stronnictwa Ludowego. Informacje, dotyczące wzrastającej różnicy poglądów pomiędzy poszczególnymi skrzydłami tej partii, dotarły do prasy prawie nazajutrz po krakowskim kongresie Stronnictwa Ludowego. W ostatnich tygodniach stało się jednak powszechnie wiadome, że prezes b. marsz. Rataj, stanął wobec konieczności przeprowadzenia rozgrywki z niektórymi kołami Stronnictwa Ludowego, nie przestrzegającymi autorytetu kierownictwa partii. Nie jest żadną tajemnicą, że wspomniane koła znajdują się pod wpływem Witosa i reprezentują zupełnie nieodpowiedzialne tendencje, zdążające do wywoływania zamętu zarówno w partii jak i w kraju. Główny ich program streszcza się w tej chwili w usiłowaniach, mających na celu wywołanie strajku rolnego i innych tym podobnych zamieszek. — Przeciw tym próbom występuje b. marsz. Rataj, który uważa, że decyzje w tych sprawach znajdować się winny wyłącznie w rękach ludzi, przebywających w kraju i znających szczegółowo wszystkie elementy sytuacji politycznej. Około tej właśnie sprawy toczy się od pewnego czasu bardzo stanowcza walka wewnętrzna w szeregach partii, przy czym prezes Stronnictwa Ludowego — nie jest — jak twierdzą dobrze poinformowane koła — skłonny do jakichkolwiek ustępstw na rzecz dywersantów.

Mjr. Makowski przerwał
lot transatlantycki

Warszawa, 20. 5. (PAT). Polskie linie lotnicze „Lot" otrzymały dziś w nocy następującą depeszę od mjr. Makowskiego, datowaną z Cristobalu: **„Defektem radiostacji wstrzymany — Makowski".** Depesza nadana została o godz. 8.30 dnia 18 b. m.

Warszawa, 20. 5. (PAT). Polskie linie lotnicze „Lot" otrzymały dziś w godzinach rannych drugą depeszę od mjr. Makowskiego, datowana podobnie jak poprzednia, z Cristobalu:

„Mimo pomocy wojska radio nadal nieczynne. Panager (pan-amerykańskie linie lotnicze — przyp. red.) **pożyczasa swoje. Montaż bnie par dni. Rzeczowski operowany na ślepą kiszkę. Poza tym okey. — Makowski".**

Pogoda w dniu dzisiejszym

Pogoda o zachmurzeniu zmiennym i miejscami przelotny deszcz. Po chłodnej nocy temperatura w ciągu dnia około 18 st. Umiarkowane wiatry zachodnie. Chmury przeważnie kłębiaste o podstawie powyżej 500 m. Przejrzystość powietrza dobra.

Z powodu nawału sensacyjnego materiału depeszowego musieliśmy w numerze dzisiejszym ograniczyć dział publicystyczny. — Red.

Pożegnalna wizyta ambasadora Wysockiego

Rzym, 19. 5. (PAT.) Ambasador Wysocki wraz z małżonką przyjęty był na audiencji pożegnalnej przez królowę Helenę.

Inwestycje rolnicze w woj. krakowskim

Warszawa, 19. 5. (Tel. wł.—l. r.) 18 bm. odbyła się w Krakowie konferencja gospodarcza poświęcona zagadnieniom inwestycyjnym województwa krakowskiego. Należy zaważyć, że zainteresowanie sfer gospodarczych województwa krakowskiego skupia się około zagadnienia inwestycyj rolniczych, melioracyjnych, elektryfikacyjnych, rozbudowy linii kolejowej oraz budowy wzgl. przebudowy dróg.

Rewizyta patriarchy Mirona

Warszawa, 19. 5. (PAT.) W dniu 20 maja b. r. przybywa do Warszawy patriarcha Miron, celem złożenia rewizyty metropolicie Dionizemu, który w r. ub. bawił w Rumunii. Będąc jednocześnie premierem rządu rumuńskiego patriarcha Miron zamierza skorzystać z tej okazji, aby nawiązać osobiste sto sunki z rządem polskim.

Pobyt premiera Rumunii patriarchy Mirona w Polsce potrwa 3 dni, w czasie których odbędzie się szereg oficjalnych uroczystości i przyjęć.

Premier patriarchą Miron złoży wizyty p. premierowi gen. Sławojowi-Składkowskiemu, ministrowi W. R. i O. P. prof. W. Świętosławskiemu, ministrowi spraw zagranicznych J. Beckowi, oraz przyjęty będzie na audiencji przez Pana Prezydenta R. P., który wydaje na cześć dostojnego gościa śniadanie. Premier gen. Sławoj-Składkowski podejmować będzie premiera - patriarchę Mirona obiadem w salonach prezydium Rady Ministrów.

Metropolita Dionizy oraz ambasada rumuńska urządzają również przyjęcia na cześć dostojnego gościa.

W czasie pobytu w Warszawie premier patriarcha Miron złoży uroczyście krzyż z kwiatami na grobie Nieznanego Żołnierza. Z Warszawy dostojny gość wyjedzie do Krakowa, gdzie odbędzie się uroczystość złożenia krzyża z kwiatami w krypcie pod Srebrnymi Dzwonami u sarkofagu Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Premierowi patriarsze Mironowi towarzyszą w podróży do Polski: Metopolita Visarion, minister pełnomocny Jon Brosu, szef sekretariatu patriarchy Velicu Dudu, ksiądz Grzegorz Antal, oraz radca ambasady R. P. w Bukareszcie p. Poniński.

Obrady wojewodów

Warszawa, 19. 5. (PAT.) Dnia 18 maja odbył się dalszy ciąg dwudniowej odprawy wojewodów, zwołanej przez prezesa Rady Ministrów i min. spraw wewnętrznych gen. Sławoja Składkowskiego w aktualnych sprawach politycznych, administracyjnych i gospodarczych.

Na odprawę w tym dniu zostali wezwani wojewodowie: pomorski — Raczkiewicz, poznański — Maruszewski śląski — Grażyński łódzki — Józewski, wileński — Bociański, białostocki — Ostaszewski, nowogrodzki — Sokołowki i wołyński — Hauke-Nowak.

Krakowski „Kurier Wieczorny" organem Klubu Demokratyczn.

Warszawa, 19. 5. (Tel. wł. — l. r.) Na łamach krakowskiego „Kuriera Wieczornego" ukazało się oświadczenie wydawnictwa o jego reorganizacji i objęciu kierownictwa redakcji przez red. Mrozka. Równocześnie ukazało się oświadczenie Klubu Demokratycznego w Krakowie stwierdzające oficjalną współpracę między Klubem Demokratycznym a „Kurierem Wieczornym". Obecni kierownicy wydawnictwa są działaczami krakowskiego Klubu Demokratycznego.

Umowa pittsburska podstawą istnienia państwa czechosłowackiego

Bratislawa, 19. 5. (PAT.) W związku z nadchodzącą 20-tą rocznicą podpisania umowy pittsburskiej oraz w związku z przygotowaniami do uroczystości, jakie z tej okazji mają się odbyć w Bratisławie, „Slovak" podnosi znaczenie umowy pittsburskiej tak dla Słowaków jak i dla państwa czeskosłowackiego, stwierdzając, że

umowa ta jest najważniejszym dokumentem z czasów akcji niepodległościowej Czechów i Słowaków.

Akcja ta przyniosła Słowakom wolność przede wszystkim dzięki umowie pittsburskiej, na którą przywódcy mogli powoływać się na konferencji pokojowej i wykazać, że Czesi i Słowacy uregulowali swoje wzajemne stosunki.

Umowa pittsburska jest więc podstawą istnienia państwa czeskosłowackiego.

Bez jej realizacji republika Czeskosłowacka nie może spełnić swego posłannictwa i uzyskać warunki pomyślnego rozwoju. Fakt, że Czesi dotychczas nie spełnili zobowiązań, wypływających z tej umowy, mści się obecnie na państwie czeskosłowackim.

Rząd znalazł się w ostatnim czasie w obliczu całego szeregu zagadnień, które mógłby o wiele łatwiej rozwiązać, gdyby została uregulowana kwestia słowacka w myśl postanowień umowy pittsburskiej. Słowacy nigdy się

nie zrzekną umowy pittsburskiej, którą uważają za swoją „Magna charta" i w manifestacjach z okazji jej 20-lecia wykażą swą niezłomną wolę wytrwania w walce o zrealizowanie jej zasad aż do pełnego zwycięstwa.

Berlin, 19. 5. (PAT) Prasa niemiec ka przyjmuje nadal z dużym sceptycyzmem wszelkie wiadomości, pochodzące ze źródeł czeskich o projektowanym statucie narodowościowym.

Zdaniem dobrze zazwyczaj poinformowanych dzienników pogłoski o ustaleniu terminu rozpoczęcia rozmów między premierem Hodżą a Henleinem nie odpowiadają prawdzie. Prasa niemiecka dowodzi, że rząd czeski dążyć ma do ogłoszenia statutu bez uprzedniego porozumienia się z przedstawicielami poszczególnych narodowości. Dowodem tego ma być konferencja Hodży z prezydentem Beneszem we wtorek, poświęconą rzekomo definitywnemu ustaleniu tekstu statutu.

Praga, 19. 5. (PAT.) Komitet ministrów resortów politycznych pod przewodnictwem premiera Hodzy obradował dziś nad niektórymi specjalnymi sprawami z dziedziny polityki narodowościowej. Minister spraw wewnętrznych Cerny omówił ostatnie wydarzenia i zarządzenia, powzięte w celu zapewnienia porządku i pełnego wprowadzenia w życie ustawy o zwalczaniu teroru.

AREZTOWANIE LWOWSKIEGO OSZUSTA W KRAKOWIE

(a) Policja krakowska aresztowała pochodzącego ze Lwowa Stanisława Błyszkiewicza, liczącego 31 lat, pod zarzutem oszustw, dokonanych na szkodę firmy „Symfonia" (ul. Wiślna 1). Błyszkiewicz podawał sie za magistra filozofii U. J. K. i pobrał w firmie siedem aparatów radiowych na fałszywe weksle. Przy aresztowanym znaleziono fałszywy indeks i różne pieczęcie kwestury oraz podpisy profesorów.

ŚMIERĆ DZIEWCZYNKI POD KOŁAMI SAMOCHODU

(a) W dniu wczorajszym około godz. pół do drugiej popołudniu wydarzył się na gościńcu w Sichowie wstrząsający wypadek. Przejeżdżający gościńcem samochód A. Pr. 316 (próbny) najechał na 9-letnią Wandę Przyjemską, która poniosła śmierć na miejscu.

Fala katastrofalnych pożarów

Kolbuszowa, 19. 5. (PAT.) W Trzebosi, pow. Kolbuszowa w C. O. P. wybuchł wielki pożar. Spłonęło 62 zabudowań, należących do 21 gospodarstw. W akcji ratunkowej brało udział 11 straży pożarnych, w tym straż pożarna z Rzeszowa. — Na miejsce pożaru przybył starosta kolbuszowski mgr. Scherff. Straty wynoszą kilkadziesiąt tysięcy zł.

Białystok, 19. 5. (PAT.) W ciągu ostatnich dwóch dni województwo białostockie na skutek długotrwałej suszy i ostatnich upałów było widownią wielu pożarów w osiedlach ludzkich i w lasach.

We wsi Bielana w pow. sokólskim, spłonęły 32 budynki. Ogień zaprószyły małe dzieci. We wsi zaskicze w tym samym powiecie spłonęło również 11 zabudowań gospodarczych, oraz sporo inwentarza żywego. We wsi Hrycki w pow. wołkowyskim spłonęło 23 budynki. W nadleśnictwie Parszty w powiecie Grodzieńskim spłonęło ok. 300 ha lasu. W puszczy Białowieskiej w nadleśnictwie Tokiło w dziesięciu miejscach powstały pożary, wskutek których zapaliło się około 50 ha poszycia w starym drzewostanie, a miejscami i kultury leśne.

Słonim, 19. 5. (PAT.) Szalejący w Słonimie groźny pożar strawił 17 budynków mieszkalnych z zabudowaniami.

Akcja ratunkowa, w której prócz miejscowych i zamiejscowych straży, brało udział wojsko, straż więzienna i policja — była bardzo utrudniona ponieważ pożary wybuchały w coraz to innych budynkach.

Przyczyny pożaru dotychczas nie ustalono. Straty znaczne. Na miejscu organizuje się pomoc dla pogorzelców.

Baranowicze, 19. 5. (PAT.) We wsi Podlesie, dzieci bawiące się zapałkami w stodole, wznieciły pożar. Spłonęło 16 domów mieszkalnych i kilka sztuk inwentarza żywego. Straty wynoszą około 90 tysięcy zł.

„Monitor" kompromitujący Polskę

Warszawa, 19. 5. (PAT) W dniu 18-ym maja br. Min. Spraw Wewn. odebrało debit pocztowy czasopismu „Monitor", wydawanemu w języku polskim w Cleveland-Ohio w Ameryce i zakazało rozpowszechniania tego czasopisma na terenie całego kraju, ponieważ zawierało ono w swej treści cechy przestępstw przewidzianych w kodeksie karnym.

W kilku wierszach

Poznań. Z Kalisza donoszą: W Kłodawie pow. kolskiego, zmarł wczoraj ostatni w Ziemi Kaliskiej weteran 1863 roku Roch Szurgociński.

Chocież. W pobliżu Ujścia wydarzyła się katastrofa samochodowa. Na szosie pomiędzy Chodzieżą a Ujściem stał nieoświetlony traktor z dwoma przyczepkami. Jadący późnym wieczorem do Ujścia samochód ciężarowy miejscowego browaru, wjechał na ostatnią przyczepkę, rozbijając się doszczętnie. Szofer i kasjer browaru Adam Surma, doznali ciężkich okaleczeń.

Łódź. Wydział Wykonawczy Komitetu Pomocy Zimowej w Łodzi, przystąpił do akcji ściągania pełnych należności od płatników świadczeń na pomoc zimową, a którzy dotychczas swego obowiązku nie spełnili. Nowa lista oporny płatników opublikowano będzie w bieżącym tygodniu.

Wiedeń. W Wiedniu czynione są obecnie gorączkowe przygotowania do otwarcia wystawy p. n. „Wieczny Żyd". Wystawa ta przedstawić ma dokładnie życie i działalność żydostwa w dawnej Austrii, szczególnie w Wiedniu.

Addis Abeba. Wicekról Abisynii całkowicie powrócił do zdrowia i przeniósł się ze szpitala do swej stałej rezydencji.

Tokio. Samoloty japońskie zrzuciły nad m. Suszou ulotki, wzywające żołnierzy chińskich do poddania się. — Wielu żołnierzy za czytanie tych ulotek rozstrzelano z rozkazu marszałka Czang-Kai-Szeka.

Jerozolima. Niepokój wśród ludności Palestyny wzmaga się. W Akko dziś we wczesnych godzinach rannych powieszono Araba, skazanego przed kilku dniami na karę śmierci. Dziś rano znaleziono ciała dwóch arabów, zamordowanych przed urzędem pocztowym w Akko.

Sensacyjny zwrot
w rozmowach francusko-włoskich

Paryż, 19. 5. (PAT.) Prasa paryska, która do ostatniej chwili starała się u- kryć trudności, jakie od samego początku ujawniły się w rozmowach dyplomatycznych włosko - francuskich, nie tai dziś, że rozmowy te właściwie stanęły na martwym punkcie.

Z niedyskrecji, jakie przeniknęły do prasy z wtorkowego posiedzenia rady ministrów, na której minister Bonnet wygłosił obszerne ekspose na temat sytuacji międzynarodowej, wynika, że sprawa wysłania ambasadora francuskiego do Rzymu, co miało właśnie nastąpić w drugiej połowie maja, stała się w obecnej fazie stosunków francusko - włoskich zupełnie nieaktualna.

Przejawem tej pełnej zaniepokojenia atmosfery kół politycznych Paryża są pogłosi, które się ukazały w południowej prasie paryskiej, jak n. p. w „Paris Soir", jakoby

rząd francuski zdecydował się wystąpić za pośrednictwem swego charge d'affaires w Rzymie Blondela, celem uzyskania od rządu włoskiego oficjalnych wyjaśnień na temat mowy genueńskiej Mussoliniego.

Wiadomości tej dotychczas nie zaprzeczono, ani jej nie potwierdzono.

Zaniepokojenie stanem stosunków francusko - włoskich jak również sytuacją polityczną Czechosłowacji, odbiło się już na nastrojach kół giełdowych i finansowych. We wtorek giełda paryska zareagowała na wiadomości z Rzymu, jak również z Pragi czeskiej, zniżką papierów państwowych i wszystkich akcji prywatnych.

„Paris Midi" w obszernym artykule stwierdza dziś, że od chwili wizyty Hitlera w Rzymie, rokowania francusko - włoskie utknęły na miejscu.

Publicysta Bourgues w „Le Petit Parisien" pisze, że

Mussolini udzielił Anglii zapewnień w sprawie wysyłania włoskich ochotników i materiału wojskowego do Hiszpanii. Francja zażądała tego samego rodzaju gwarancji.

Audiencja u p. premiera

Warszawa, 19. 5. (PAT.) Pan prezes Rady Ministrów generał Sławoj Składkowski przyjął w dniu dzisiejszym msgr. Grente, biskupa Mans.

W „Kurierze Porannym" nie będzie żadnych zmian

Warszawa, 19. 5. (Tel. wł.—l. r.). W kilku pismach prowincjonalnych ukazały się informacje o mających rzekomo nastąpić zmianach na stanowisku naczelnego redaktora „Kuriera Porannego".

Ze źródeł miarodajnych dowiadujemy się, że **informacja ta jest pozbawiona jakichkolwiek podstaw, ponieważ na stanowisku naczelnego redaktora „Kuriera Porannego" żadna zmiana nie jest w ogóle przewidziana.**

Wstrząsająca katastrofa lotnicza

Los Angeles, 19. 5. (PAT) Zaginiony samolot „Northwest Airlines" rozbił się w odległości 32 km od m. Laugus (Kalifornia). Z pod szczątków samolotu wydobyto 9 zwęglonych zwłok pasażerów i załogi.

Odznaki za służbę dla 400 nauczycieli lwowsk.

W szkole powszechnej im. M. Reja, odbyła się uroczystość wręczenia nauczycielstwu lwowskiemu dyplomów, przyznających im odznaczenia za długo letnią służbę. Po odśpiewaniu Hymnu Państwowego, inspektor szkolny Gerlach, przedstawił 400 zebranym rolę odznaczenia, zachęcając nauczycielstwo do wytrwałej pracy.

30.000 Żydów polskich wyjedzie na Madagaskar

Warszawa, 19. 5. (Tel. wł. — l. r.). Jak donosi włoska gazeta „Il Tevera", rząd polski pertraktuje w tej chwili w sprawie emigracji 30 tysięcy Żydów na Madagaskar. Odpowiednie towarzystwa żeglugowe przedstawiły już swoje plany co do transportu Żydów i utworzenia stałej linii Gdynia — Madagaskar.

Parlamentarzyści w Zagłębiu Naftowym

Gorlice, 19. 5. (PAT.) Senatorowie i posłowie z p. marszałkiem Senatu Prystorem i wicemarszałkie Senatu Schaetzlem, przyjechali do Zagłębia naftowego, celem zapoznania się z zagadnieniami przemysłu naftowego.

Parlamentarzyści zwiedzili nowe szyby gazowe w Oparach rafinerię „Polminu" i „Galicji" w Drohobyczu, oraz szyby naftowe i gazoliniarnię w Borysławiu, oraz zwiedzili Instytut Geologiczny - naftowy, gdzie dyrektor Instytutu Tołbiński przedstawił geologiczną budowę Zagłębia Naftowego i wyniki prac Instytutut w zakresie badań źródeł ropodajnych.

We wtorek i środę parlamentarzyści zwiedzali rejon naftowy Krosno — Jasło — Gorlice

Uczestnicy strajku rolnego ułaskawieni przez P. Prezydenta R. P.

Warszawa, 19. 5. (PAT) 12 uczestników zajść podczas strajku rolnego w Krzeczowicach w lipcu 1937 r. skazanych na kary 4—5 miesięcy bezwzględnego aresztu, złożyli do p. Prezydenta R. P. podania o ułaskawienie.

P. Prezydent przychylając się do złożonych próśb, wszystkich ułaskawił.

Budowa balonu stratosferycznego

Warszawa, 19. 5. (PAT). W wytwórni balonów i spadochronów w Legionowie odbyła się jedyna w swoim rodzaju uroczystość poświęcenia pierwszych płatów powłoki balonu stratosferycznego, którego szycie wczoraj rozpoczęto.

Stratostat będzie posiadał 40 szwów podłużnych i 80 poprzecznych i będzie się składał z 3200 oddzielnych kawałków powłoki. Długość materiału użytego na balon przy jednym metrze szerokości wynosi ok. 13 tys. metrów. Olbrzymia praca szycia i uszczelnienia balonu będzie trwała 2 i pół miesiąca.

Przyjęcie w ambasadzie R. P. w Bukareszcie

Bukareszt, 19. 5. (PAT.) Charge d'affaires R. P. p. Poniński, wydał dziś śniadanie w lokalu ambasady polskiej na cześć nowomianowanego ambasado ra Rumunii w Polsce p. Franasovici i jego małżonki. W śniadaniu wzięli udział wyżsi urzędnicy rumuńskiego M. S. Z. oraz członkowie korpusu dyplomatycznego.

Charge d'affaires Poniński wygłosił przemówienie, życząc ambasadorowi J. Królewskiej Mości powodzenia na nowej placówce w Warszawie.

Amb. Franasovici, dziękując w gorących słowach za życzenia podkreślił, iż w pracy swej dążyć będzie do stałego rozwoju i zacieśnienia sojuszu polsko - rumuńskiego.

Chicago, 19. 5. (PAT.) Odbyło się tu otwarcie nowego gmachu Związku Narodowego Polskiego oraz mieszczących się w tym domu archiwum i muzeum polskiego.

Bombowce nad Walencją

Barcelona, 19. 5. (PAT.) Wojsko gen. Franco wkroczyły wczoraj do obszaru pomiędzy pasmami górskimi Gedur i Morafilla. Eskadra lotnicza gener. Franco bombardowała dzielnicę Grao w Walencji. Szczegółów brak.

Burgos, 19. 5. (PAT.) Oddziały galicjańskie kontynuują natarcie. Oddziały kastylskie zajęły na zachód od Pinales ważne stanowiska na zboczach góry Pennaroya, położone na wysokości 2.000 mtr. oraz pasmo górskie na zachód od m. Castellar.

NOWY POLSKI REKORD SZYBOWCOWY

Z szybowiska Aeroklubu lwowskiego w Bezmiechowej wystartował wczoraj pilot Tadeusz Góra, członek Aeroklubu wileńskiego, przebywając przestrzeń w linii prostej 580 klm. Przelotem tym Góra pobił dotychczasowy rekord Polski.

Wspaniały sukces Polski na wystawie nowojorskiej

Warszawa, 19. 5. (PAT) Pawilon polski na wystawie w Nowym Jorku składa się z dwóch nierównej wielkości brył i wieży. U zbiegu obydwóch brył stoi wieża wysokości 16-piętrowego budynku. W wieży znajduje się brama na kształt bramy Floriańskiej w Krakowie, przez którą wchodzi się do ogromnej sali honorowej. Przed czarnym mniejszym blokiem stać będzie pomnik Pułaskiego, dłuta Ksawerego Dunikowskiego. W pobliżu wieży na placyku stać będzie pomnik konny Bolesława Chrobrego, dłuta S. K. Ostrowskiego. Pawilon tonąć będzie w kwieciu, zmienianym co dwa tygodnie.

Komisja artystyczna wystawy nowojorskiej, składająca się z najwybitniejszych architektów Ameryki, wśród których niemal połowę stanowią wychowankowie Ecole des Beaux Aarts w Paryżu, orzekła, iż ze wszystkich pawilonów dotychczas zgłoszonych, Polska najlepiej łączy tradycję z nowoczesnością i zarówno pod względem estetyki jak i prostoty rozwiązania uważać go należy za najbardziej charakterystyczny.

Twórcami projektu są: inż. arch. Jan Cybulski, Jan Galinowski i profesor Akademii Sztuk Pięknych, Felicjan Kowarski.

Niespodziewany wynik piłkarzy śląskich z drużyną v.-mistrza Anglii

Katowice, 19. 5. (PAT.) Rozegrany w środę w Wielkich Hajdukach mecz pił karski pomiędzy reprezentacją Śląska a wicemistrzem Anglii Wolverhampton Wanderers, zakończył się niezwykle dla polskiej drużyny zaszczytnym wynikiem remisowym 4:4 (3:3). Dla Śląska trzy bramki zdobył Wilimowski, a jedną Wodarz, dla Anglików Wright zdobył 2 bramki, Kircham i Mc Guire po jednej.

Wielki zjazd młodego prawnictwa polskiego w Poznaniu

W dniach 26—29 maja odbędzie się w Poznaniu XVI walny zjazd Związku Zrzeszeń Młodych Prawników R. P. Zjazd będzie miał charakter uroczysty ze względu na fakt, iż zamykać będzie piętnastoletni okres istnienia Związku. Walny zjazd w Poznaniu będzie miał więc za zadanie wykazać dokonany przez Związek w piętnastoleciu dorobek organizacyjny, a zarazem nakreślić zadania i cele, do których w następnych latach swego istnienia dążyć zamierza. Ze względu na uroczysty charakter XVI zjazdu, oprócz dwutysięcznej rzeszy młodych prawników spodziewany jest przyjazd wielu przedstawicieli sfer oficjalnych z p. Ministrem Sprawiedliwości na czele.

Zjazd będzie potężną manifestacją młodego prawnictwa polskiego, jego poglądów na najważniejsze zagadnienia prawnictwa, jego zamierzeń i postulatów. Organizacja, która grupuje w swych szeregach przeszło trzy tysiące młodych prawników polskich, na jubileuszowy swój zjazd wyznaczyła Poznań, miasto o niezwykle bogatej przeszłości myśli prawniczej i miasto najbardziej polskie.

Gospodarzami zjazdu, którym Rada Naczelna powierzyła organizację zjazdu są: Zrzeszenie Aplikantów Sądowych w Poznaniu, Zrzeszenie Aplikantów Adwokackich i Notarialnych, oraz niedawno w Poznaniu powołane do życia Zrzeszenie Prawników Administracyjnych w Poznaniu.

Komitet Organizacyjny Zjazdu w porozumieniu z Radą Naczelną ustalił następujący program:

Dn. 26 maja 1938 r.: g. 12.15 — Msza św. w Złotej Kaplicy w Katedrze Poznańskiej z udziałem chóru archikatedralnego pod dyrekcją ks. dr Gieburowskiego; godz. 16.00 — uroczyste otwarcie zjazdu w auli U. P.; godz. 20 — przedstawienie w Teatrze Polskim. Dnia 27 maja 1938 r.: godz. 9 — obrady komisyj w salach Sądu Okręgowego w Poznaniu (komisje: sądowa, adwokacka, notarialna, administr.); godz. 14.30 — oficjalny obiad w Bazarze dla przedstawicieli władz i delegatów Zrzeszeń; godz. 17 — obrady Komisji Ogólnej w sali Domu Rzemieślniczego; godz. 21.00 — Garden-party w Parku Wilsona, połączone ze zwiedzaniem palmiarni i koncertem orkiestralnym. — Dnia 28 maja 1938 r.: godz. 9.00 — Wycieczka do Biskupina, w drodze powrotnej zwiedzanie Gniezna i wspólny obiad w Gnieźnie (godz. 14.30); godz. 21.00 — Wieczór towarzyski z tańcami dla wszystkich uczestników zjazdu w „Białej Sali Bazaru". — Dnia 29 maja 1938 r.: godz. 10 — Zamknięcie zjazdu w auli Wyższej Szkoły Handlowej.

Komitet Organizacyjny wysyła obecnie do poszczególnych Zrzeszeń Młodych Prawników w Polsce bezpłatne broszury informacyjne, które zawierają szczegółowy materiał informacyjny, wraz z kartą zgłoszenia uczestnictwa.

Ażeby umożliwić broszurom dotarcie do rąk wszystkich młodych prawników polskich, Komitet Organizacyjny wysyła broszury także do biur prezydialnych Sądów Apel. i Okręgowych, Rad Adwokackich i Notarialnych, Urzędów Wojewódzkich i Zarządów Miejskich większych miast w Polsce.

Młodzi prawnicy, którzy zechcą wziąć udział w zjeździe poznańskim prześlą swoje zgłoszenie do Komitetu Organizacyjnego, którego biuro Zjazdowe mieści się w Poznaniu w oddziale Orbisu, plac Wolności 3, przekazując jednocześnie przekazem P. K. O. dołączonym do broszury na konto 203.208 kwotę 5 zł., za którą otrzymają kartę uczestnictwa upoważniającą ich do 50 proc. zniżki kolejowej, bezpłatnego korzystania z imprez zjazdowych, zniżek kolejowych, mieszkaniowych, teatralnych i t. p.

Wszelkich informacyj udziela Biuro Zjazdowe, Poznań pl. Wolności, Biuro Podróży „Orbis", oraz zarządy Zrzeszeń Z. Z. M. P.

program radjowy

PIĄTEK, 20 MAJA

Godz. 6.15 pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". — 6.20 Gimnastyka. — 6.40 Płyty. — 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Płyty. — 8.00 Audycja dla szkół. — 11.00 Audycja dla poborowych. — 11.15 Audycja dla szkół. — 11.45 Płyty. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Audycja południowa. — 13.45 Lw. Pogadanka społeczna. — 13.50 Lw. Muzyka — W przerwie: Aud. Zw. K. K. O. Ogłoszenie wyników konkursu. — 14.55 Lw. Giełda. — 15.00 Lw. Gawęda regionalna. — 15.20 Lw. Wiadomości bieżące. — 15.30 Wiadomości gospodarcze. — 15.45 „Jak pracują nasze mamy". 16.00 Lw. Rozmowa z chorymi na temat „Radio w szpitalu" — omówi ks. kap. M. Rękas — na wsz. Rozgł. P. R. — 16.15 „Toast z pantofelka" — lekka audycja muzyczna. — 16.50 Pogadanka aktualna. — 17.00 O Kongresie Pracy Obywatelskiej Kobiet mówić będą Al. Piłsudska i dr. H. Pohoska. — 17.15 Zespołowa muzyka wokalna. — 17.50 Przegląd wydawnictw. — 18.00 Wiadomości sportowe. — 18.10 Lw. Informator turystyczny. — 18.15 Lw. Płyty. — 18.35 Lw. „O gwarze lwowskiej" — pog. — wygł. St Hrabec. — 18.50 Lw. Wiadomości sportowe. — 18.55 Lw. Zbiórka na T. O. M. — 19.00 Komedia Aleks. Fredry: Wieczór VIII-my „Zrzędność i przekora". — 19.50 Pogadanka aktualna. — 20.00 Koncert symfoniczny. — W przerwie: Dziennik wieczorny i Pogadanka aktualna. — 22.00 Lw. Muzyka taneczna. — 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, Przegląd prasy i Komun. meteor. — 23.00 Lw. Muzyka taneczna.

AUDYCJE ZAGRANICZNE:

19.30 Strasburg. „Cień" — Flotowa.
20.00 Hamburg. Utwory Liszta.
20.30 Sottens. „Wolny Strzelec" — Webera.
23.00 Radio Paris. Koncert nocny.

ZE SPORTU

Przygotowania do narciarskich mistrzostw świata w Zakopanem

W dniu 25 maja odbędzie się w gmachu Okręgowej Dyrekcji Kolei Państwowych w Warszawie uroczyste posiedzenie inauguracyjne Komitetu Organizacyjnego Narciarskich Mistrzostw Świata. Posiedzenie zagai prezes Polskiego Związku Narciarskiego, inż. Aleksander Bobkowski, po czym będą przemawiali przedstawiciele władz i samorządu.

Komitet Organizacyjny Mistrzostw istnieje w zawiązku już od kilkunastu miesięcy i przeprowadził cały szereg prac przygotowawczych, tak o charakterze inwestycyjnym w terenie, jak propagandowym i planującym. Na zebraniu 25 maja nastąpi jednak jego oficjalne ukonstytuowanie się i uzupełnienie personalne z równoczesną rozbudową poszczególnych agend. Tym samym prace przygotowawcze wstąpią w nowy, ważny okres i wyjdą niejako z ukrycia na szerszą płaszczyznę. Zaledwie bowiem 8 miesięcy dzieli nas od chwili rozpoczęcia tej wielkiej światowej imprezy w Zakopanem.

Posiada ona wielką doniosłość, dając nam do ręki pierwszorzędne atuty propagandowe, które należy w pełni wykorzystać. Skutki jej dadzą się odczuć zarówno w dziedzinie propagandy polskości za granicą w ogóle, jak i przede wszystkim w dziedzinie propagandy polskich terenów turystycznych, rozwoju sportów zimowych i turystyki wewnątrz kraju, oraz związanych z nimi w sposób bezpośredni i pośredni interesów gospodarczych. Wymaga jednak całego szeregu szeroko rozbudowanych przygotowań, których przeprowadzenie przekracza możliwości jednej instytucji i bez czynnego, daleko idącego poparcia władz i społeczeństwa nie jest możliwe. Spodziewać się należy, że znaczenie prac Komitetu znajdzie pełne zrozumienie u zainteresowanych czynników, do czego właśnie zmierza konferencja w dniu 25 maja.

Mamy za sobą jak najlepszą tradycję, gdyż organizowane przez PZN. w dziesiątą rocznicę jego istnienia Mistrzostwa FIS. w 1929 r. zyskały sobie powszechne uznanie na terenie międzynarodowym, przyczyniając się do podniesienia prestiżu Polski za granicą.

Równocześnie z narciarskimi mistrzostwami świata mają być rozegrane w Zakopanem łyżwiarskie mistrzostwa Europy, co stawia Komitet Organizacyjny przed zadaniem znacznie trudniejszym, niż przez 10 laty, oraz wkłada na niego o wiele większą odpowiedzialność.

MARSZ PATROLOWY DOOKOŁA LWOWA

W nadchodzącą niedzielę 22 bm. odbędzie się doroczny marsz na trasie okrężnej dookoła Lwowa, organizowany przez Komendę Powiatu Grodzkiego ZS. Start patroli nastąpi o godz. 5.30 na pl Targów Wschodnich. Trasa marszu wynosi około 32 km. i prowadzi ulicami: Własna Strzecha, Droga Sichowska i Pasieczna, Łyczakowska, Brodzka Góra, Wołyńska, Warszawska, szosa Janowska, Okrężna, Droga Kulparkowska, Stryjska. Meta mieścić się będzie na Persenkówce w oddziele ZS. im. ks. Biskupa Bandurskiego.

W związku z marszem organizatorzy apelują do pp. kierowców pojazdów mechanicznych o zwalnianie tempa jazdy przy mijaniu patroli, co ze względu na ciężką trasę marszu ma doniosłe znaczenie, tak ze względów zdrowotnych jak i bezpieczeństwa zawodników biorących udział w tej imprezie.

NOWA METODA W LEKKOATLETYCE NIEMIECKIEJ

Prezes Niemieckiego Związku Lekkoatletycznego Ritter von Halt udzielił dziennikarzom wywiadu na temat nowej metody przygotowań lekkoatletów niemieckich do występów zagranicznych. Notujemy szczegóły tego wywiadu:

Reprezentacyjny zespół lekkoatletyki niemieckiej sformowany zostanie po mistrzostwach Niemiec, które odbędą się we Wrocławiu 20 lipca. Reprezentanci nie będą gromadzeni na obozach treningowych czy kondycyjnych, lecz każdy z nich pracować będzie w miejscu swego zamieszkania. Specjalnie mianowani trenerzy czuwać będą nad pracą poszczególnych zawodników.

POLSKA GRA Z IRLANDIĄ W NIEDZIELĘ

Kapitan sportowy PZPN. p. Kałuża ustalił następujący skład reprezentacji Polski na mecz z Irlandią w dniu 22 bm. Skład ten przedstawia się jak następuje:

Madejski (Wisła), Gałecki (ŁKS.), Szczepaniak (Polonia), Góra (Cracovia), Myc (Polonia), Dytko (Dąb), Piec I. (Naprzód), Piontek (AKS), Szerfke (Warta), Wilimowski i Wodarz (Ruch).

Zapasowi: Brom (Ruch), Giemza (Ruch), Wasiewicz (Pogoń), Piec II. (Naprzód) i Baran (Warszawianka).

Mecz Polska-Irlandia rozpocznie się o godz. 17.30. W przedmeczu o godz. 16-tej walczyć będą juniorzy Warszawy i Wilna.

SPROSTOWANIE

Komunikujemy, że w ostatnim sprawozdaniu, które otrzymaliśmy w związku z Kursem Kajakowym organizowanym przez Akademicki Związek Sportowy, wkradło się małe nieporozumienie dotyczące osoby prelegenta, którym był p. dr. Piotrowicz. P. dr. Piotrowicz opracował swój referat bardzo starannie, czym zyskał sobie wdzięczność i uznanie Sekcji Wodnej AZS. a błąd polegał na mylnie wstawionym nazwisku.

KURBAN SAID

ALI i NINO

37

Autoryzowany przekład H. Bukowskiej

(Ciąg dalszy

— Inszałłach... Jeżeli Bóg pozwoli — odpowiedziałem.

— Będzie pan miał do przezwyciężenia sporo trudności, mój przyjacielu. Gdyby pan potrzebował pomocy, jestem na pańskie usługi. Jestem zwolennikiem koligacenia się arystokracji naszych narodów. Musimy się jednoczyć.

Uścisnąłem mu ciepło rękę. Zdarzają się więc naprawdę przyzwoici Ormianie. Odkrycie to było oszałamiające.

Zmęczony wszedłem do domu. Służący przykucnął na ziemi, czytając. Zajrzałem do książki. Ozdobne linie arabskich liter snuły się po jej stronicach. Służący powstał i skłonił się. Wziąłem boską księgę i zacząłem czytać:

„O wy, którzy wierzycie, patrzcie: wino, gra, obrazy, są ohydnym dziełem szatana. Unikajcie ich, a może będzie się wam dobrze powodziło. Szatan chce was odwieźć od myśli o Ałłachu i od modlitwy".

Ze stronic koranu unosiła się słodkawa woń. Cienki, żółtawy papier szeleścił. Słowo boże, wciśnięte między dwie skórzane okładki, było surowe i groźne. Oddałem książkę służącemu i udałem się do mego pokoju. Szeroka niska sofa przytuliła mnie miękko. Zamknąłem oczy, jak zawsze, gdy chciałem szczególnie dobrze widzieć. Widziałem szampana, Eugeniusza Oniegina na balu, jasne baranie oczy Nachararjana, słodkie wargi Nino i tłum wrogów, przewalający się przez mury, aby opanować nasze miasto.

Z ulicy dochodził monotonny śpiew, śpiew zakochanego Haszima. Haszim bardzo stary i nikt nie wiedział, jaką miłość opłakiwał. Nadawano mu zaszczytny perski przydomek „madżnun", t. j. „chory z miłości". Nocą przemykał się pustymi ulicami, siadał gdziekolwiek na rogu, płacząc i śpiewając aż do świtu o swojej miłości i swoim bólu.

Jednostajny rytm jego pieśni działał usypiająco. Odwróciłem się do ściany i zapadłem w ciemność i sen.

Życie zawsze jeszcze było piękne

ROZDZIAŁ XI

Każdy kij ma dwa końce. Jeden u góry i jeden u dołu. Jeżeli się kij odwróci, to górny koniec jest u dołu, a dolny u góry. Sam kij jednak wcale się nie zmienił.

Tak jest ze mną. Jestem taki sam, jak przed miesiącem i przed rokiem. Na świecie trwa ta sama wojna i ci sami generałowie zwyciężają albo są zwyciężani. Ale ci, co jeszcze niedawno nazywali mnie tchórzem, spuszczają teraz oczy zawstydzeni, gdy przechodzę mimo. Krewni i znajomi głoszą chwałę mego rozsądku i własny mój ojciec patrzy na mnie z podziwem.

Ale kij się nie zmienił.

Pewnego razu rozeszła się po mieście wieść: jego cesarska mość sułtan Wysokiej Porty Mehmed V Raszid postanowił wypowiedzieć wojnę światu niewiernych. Jego zwycięskie wojska pociągnęły na wschód i na zachód, aby wiernych wyzwolić z pod jarzma rosyjskiego i angielskiego. Mówiono, że święta wojna została ogłoszona i że zielona chorągiew proroka powiewa nad pałacem kalifa.

W ten sposób zostałem bohaterem. Przychodzili przyjaciele i chwalili moją przenikliwość. Miałem rację — mówili — wzbraniając się iść na wojnę. Nigdy nie powinien mahometanin wojować z sułtanem. Nasi bracia Turcy przyjdą i zajmą Baku, a nasz naród zjednoczy się z nimi, tworząc wielką wspólnotę wiernych.

Ja milczałem i kłaniałem się. Ani pochwały, ani nagany nie mogą poruszyć mędrca. Przyjaciele rozkładali mapy. Z zapalczywością sprzeczali się o to, przez jaką dzielnicę Turcy wkroczą do Baku. Rozstrzygnąłem spór, mówiąc, że Turcy, skądkolwiek przyjdą, wkroczą przede wszystkim przez dzielnicę Armenikend, zamieszkałą przez Ormian. Przyjaciele patrzyli na mnie z podziwem i wychwalali moją roztropność. (C. d. n.).

Co piszą Rusini?

„Diło" o wizycie rumuńskiego premiera patr. Mirona — W czym leży powód?

„Diło" I. 107 w korespondencji z Warszawy zatytułowanej „Rumuńscy prawosławni goście nie przywiozą niczego", omawia zapowiedzianą wizytę premiera Rumunii, patriarchy Mirona Christea. Sens polityczny tej rewizyty — jasny, jeśli chodzi o

„sens polityczno-kościelny" — dotąd niemal nieujawniony, zdaje się ograniczony do kurtuazyjno-dyplomatycznego protokołu. Z tą wizytą wysokiego prawosławnego dostojnika sąsiedniego, zaprzyjaźnionego państwa wiązała prawosławna ludność Polski, specjalnie po bukareszteńskiej wizycie metr. Dionizego, pewne nadzieje na polepszenie położenia Prawosławnej Cerkwi w Polsce i przyspieszenie Soboru. W ostatnim czasie wszyscy spodziewali się, że w czasie pobytu patr. Mirona w Warszawie zostanie ogłoszony dekret Prez. R. P., którego projekt szybko przygotowywano w Min. Oświaty.

Od czasu kiedy patr. Miron powiedział, że Cerkiew Prawosławna w Polsce cieszy się opieką P. Prezydenta, wiele się zmieniło.

„...przyszły Hryńki — pisze „Diło" — interwencje, zamykanie cerkwi w Chełmszczyźnie i t. d. Dlatego też nadzieje pokładane na gości rumuńskich zbladły. Można już dziś powiedzieć, że aktualna wizyta nie przyniesie w życiu Prawosł. Cerkwi w Polsce żadnych zmian, jakoteż nie będzie ogłoszenia dekretu, który władze — jak mówią — złożyły głęboko pod sukno. W sferach prawosławnych zwracają uwagę na ciekawy fakt, że rumuński gość obchodzi przyjęty zwyczaj i nie odwiedzi największej świątyni prawosławnej ludności polskiego Państwa — Ławry Poczajowskiej na Wołyniu."

W CZYM LEŻY POWÓD?

Socjalistyczno-radykalny „Hromadianskyj Hołos" w artykule polemicznym p. t. „Orientacja na totalizm i ukraińska sprawa", pisze o ustaleniach „Diła" (w polityce wewnętrznej nacjonalizm ruski mieścić się musi w ramach demokracji, zaś w polityce zewnętrznej szukać trzeba oparcia o jedyną dynamiczną, zdolną przeciwstawić się komunizmowi, ideę, jaką jest ruch nacjonalistyczny):

„...jeśli chodzi o orientację na międzynarodowy ruch nacjonalistyczny, to wywołuje to wielkie wątpliwości i zastrzeżenia... Swoboda rozwoju jest możliwa tylko w warunkach demokratycznych".

Bo:

„Totalno-nacjonalistyczna polityka skierowana jest do politycznego rozwoju, którego celem jest pełna centralizacja władzy państwowej, która ma być w rękach rządu, jednej narodowej partii. Państwo nie ma być państwem różnych nacjonalizmów, które państwo zamieszkują, ale ma być monolitem państwa narodowego".

„Hromadianskyj Hołos" nie dostrzega niebezpieczeństwa komunizmu, który wedle niego jest dziś rozbity na szereg zwalczających się grup ideowych, a same Sowiety są dziś „zwyczajnym czysto moskiewskim totalizmem" i dlatego państwo sowieckie nie jest w sile utrzymać światowego ruchu komunistycznego.

Na koniec:

„Blok nacjonalistycznych i totalnych państw stoi nie na stanowisku równouprawnienia narodów". Na myśli nie ma on interesów innych, prócz swoich własnych, egoistycznych. To winni dobrze pamiętać wszyscy Ukraińcy".

Dlatego też tak gorąco propagują demokrację w Polsce Ukraińcy. Powody tych sympatyj powinni też dobrze pamiętać wszyscy Polacy.

Wzmocnienie kontroli nad młodzieżą Uniwersytetu lwowskiego

Zarządzeniem Rektora U. J. K., prof. Bulandy, audytor uniwersytecki otrzymał upoważnienie do brania udziału we wszystkich zgromadzeniach młodzieży, w walnych zebraniach stowarzyszeń akademickich oraz do legitymowania studentów.

O ile zdołaliśmy stwierdzić ZARZĄDZENIE REKTORSKIE JEST OSOBISTĄ INICJATYWĄ PROF. BULANDY, JEDNAKŻE POZOSTAJE ONO ŚCIŚLE W RAMACH OBOWIĄZUJĄCEJ USTAWY AKADEMICKIEJ.

Zarządzenie Rektora jest — jak sądzimy — wyrazem dążności władz uniwersyteckich do wzmocnienia kontroli nad życiem akademickim. Czy zarządzenie to okaże się celowe i skuteczne — zobaczymy.

Oczywiście ZARZĄDZENIE REKTORSKIE WYWOŁAŁO SPRZECIW W KOŁACH BRONIĄCYCH ANARCHII I ZWALCZAJĄCYCH PRAWO AKADEMICKICH WŁADZ DO KONTROLI

Miejscowy organ Stronnictwa Narodowego stara się przedstawić zarządzenie prof. Bulandy, jako uchybiające powadze i kompetencjom profesorów, będących kuratorami stowarzyszeń akademickich. Jest to tłumaczenie perfidne a w gruncie rzeczy broniące anarchizowania życia akademickiego. Kuratorowie są wprawdzie stałymi delegatami rektora w poszczególnych towarzystwach studenckich, ale nie zawsze mogą oni być obecni na zebraniach i nie zawsze mogą brać aż do końca udział w bardzo przewlekłych często walnych zgromadzeniach zwyczajnych i nadzwyczajnych. To też nic w tym nie ma dziwnego ani nadzwyczajnego, że rektorat chce mieć możność otrzymywania od audytora szczegółowych relacyj i że chce wywierać bezpośredni wpływ na zachowanie się studentów. Przypuszczamy, iż na decyzję Rektora U. J. K. wpłynęły zarówno dzieje ostatnich paru lat, jak i ostatni wiec w sprawie bezpłatnych praktyk nauczycielskich, który został przez młodzież wyzyskany dla wrogiej demonstracji przeciw jednemu z profesorów.

—

Z Teatru

Występy Józefiny Baker

Po występach boskiej Józefiny we Lwowie nie wiele można powiedzieć o jej kunszcie tanecznym po prostu dlatego, że czarna Diana tańczyła bardzo mało. I w tym wprawdzie, cośmy widzieli, czuło się oryginalny talent choreograficzny, polotność ruchu i ekspresję gestu, ale jakże tego było niewiele! Baker więcej śpiewała, niż tańczyła. Widocznie to już taka moda — Kiepura na ostatnich koncertach więcej mówił, niż śpiewał, a Józefinka śpiewa zamiast tańczyć. Zresztą jej piosenki były bardzo miłe, a ich wykonawczyni urocza, smukła kobietka, prezentująca coraz nową, wspaniałą toaletę, łatwo zdobyła sympatię publiczności.

Zespół, z którym Józefina Baker odbywa swoje tournee, jest interesujący, ale zamiast być tylko tłem dla produkcyj znakomitej balleriny — zajmował zbyt wiele miejsca i czasu. (in.)

Prof. Edward Sucharda nowym rektorem Politechniki

We środę wieczór odbyły się na politechnice lwowskiej wybory rektora w miejsce prof. Joszta, który jak wiadomo zrezygnował z tego stanowiska w związku z zajściami, jakich widownią był teren politechniki w czasie pochodu 1 maja.

Rektorem wybrany został prof. dr Edward Sucharda z wydziału chemii.

Przejazd patriarchy-premiera rumuńskiego przez Lwów

W piątek dnia 20 b. m. przejeżdżać będzie przez Lwów pociągiem pośpiesznym południowym z Bukaresztu patriarcha-premier rumuński ks. Miron, który udaje się do Warszawy celem złożenia rewizyty metropolicie prawosławnemu Dionizemu, który w ub. r. bawił w Rumunii. Jako premier Rumunii, patriarcha zamierza skorzystać z tej okazji, by nawiązać osobiste stosunki z rządem polskim.

Premierowi-patriarsze towarzyszyć będą w podróży: metropolita Visarion, min. pełnomocny Jon Brosu, szef sekretariatu patriarchy Velicu Dudu, ks. Grzegorz Antal i radca ambasady R. P. w Bukareszcie p. Poniński.

Na dworcu głównym we Lwowie odbędzie się uroczyste powitanie dostojnego gościa rumuńskiego z udziałem przedstawicieli miejsc. władz.

J. Strachocki dyrektorem teatrów wołyńskich

Dawny reżyser i artysta Teatrów Miejskich we Lwowie, p. Janusz Strachocki, został mianowany dyrektorem Teatrów prowincjonalnych na Wołyniu. Teatry te są placówką bardzo pożyteczną i spełniają prawdziwie kulturalne posłannictwo na kresach.

—

Wycieczka do Truskawca

Delegatura L. P. T. organizuje 22 bm. wycieczkę pociągiem popularnym ze Lwowa do Truskawca. Odjazd ze Lwowa 22 bm. o 6.40, odjazd z Truskawca 22 bm. o 20.35. Koszt przejazdu 5.40 zł. Karty na przejazd są do nabycia w kasie biletowej PKP., ul. Krasickich 5, oraz w biurach podróży.

ŁUCJA CHAREWICZOWA

Władysław Łoziński jako historyk Lwowa

III

Za to, że Władysław Łoziński pierwszy obudził historyczne poczucie Lwowa, że wskrzesił jego odległą tradycję i pięknie i górnie ją całej Polsce opowiedział i polskość Lwowa ukrzepił, Lwów był mu głęboko, niewymownie wdzięczny. Obdarował go też wszystkimi honorami i objawami czci wraz z całym społeczeństwem polskim, które Łozińskiemu nie szczędziło entuzjastycznego w całym kraju uznania. Spadły nań wszystkie honory i dowody czci, jakimi tylko rozporządzał wdzięczny mieszczanin lwowski, następca opiewanych przez Łozińskiego kupców, złotników, drukarzy, księgarzy, przekupniów i kramarzy. Nawet wspólnicy spiskowej i opozycyjnej młodości Łozińskiego, ongiś „czerwonego dziennikarza", wybaczyli mu z czasem iż przeszedł on w 1873 r. „na drugą stronę barykady" przez objęcie redakcji urzędowego dziennika. Powodzenie jego dzieł zagłuszyło docinki iż „nieprzejednany" dał się jednak przejednać hr. Agenorowi Gołuchowskiemu „Gazetą Lwowską". Ta jednak pozycja redaktorska zapewniła mu na przyszłość dobrobyt i możność zupełnego oddania się badaniom.

Już w 1890 r. wiceprezydent miasta dr Zdzisław Marchwicki otwierając II Zjazd Historyków Polskich we Lwowie złożył Władysławowi Łozińskiemu imieniem miasta gorącą, publiczną podziękę za „Lwów Starożytny". W 1900 r. odbyła się uroczysta promocja Wł. Łozińskiego na honorowego doktora filozofii uniwersytetu lwowskiego, w czasie której oświadczono: „Chodziliśmy synowie tego grodu wśród pamiątek i wspomnień wielkiej przeszłości — a chodziliśmy jak oniewidomi Ty Panie odkryłeś ich donioslość, zaludniłeś przeszłość tego miasta żywymi postaciami, wskrzesiłeś dostojną tradycję polskiego Lwowa". W r. 1907 miasto ofiarowało Łozińskie mu obywatelstwo honorowe i wybiło dlań złoty medal. Jeden zaś z ustępów wręczonego mu dyplomu brzmiał: „Dziełami Twymi podniosłeś dumę mieszczaństwa lwowskiego, ozdobiłeś ją rycerskim wspomnieniem poświęcenia i chlubnych czynów dla ojczyzny, zamarłe obudziłeś echa i płomiennem słowem skreśliłeś wielką chwałę i potęgę ducha tego mieszczaństwa, wskazując mu drogę na przyszłość — śladami przeszłości".

Władysław Łoziński mający za sobą bujną działalność pracowitego żywota jako dziennikarz, powieściopisarz, esteta, konserwator, zbieracz, organizator społeczny, współpracownik stowarzyszeń kulturalnych i naukowych, poseł na Sejm i do Parlamentu, członek Izby Panów, był już przesycony objawami uznania. Niegdyś pisał, że „w republice literackiej nie masz przywilejów: jest jedna hierarchia, a tą jest zasługa, jedna arystokracja, a tą jest talent". I przez życia ostatnie lat dziesiątki żył on, jak arystokrata, w swym pałacyku przy ul. Ossolińskich l. 3, w otoczeniu swych książek i zbiorów, które ogromnym nakładem kosztów mnożył, ale nie ustrzegł od falsyfikatów.

Umarł przeżywszy lat 70, dnia 20 maja 1913 r. Ostatnim jego życzeniem było: żadnych mów. Cały majątek składający się ze wspomnianego pałacyku, wsi Kuńkowce, biblioteki i zbiorów zapisał Wł. Łoziński swemu bratankowi dr Waleremu Łozińskiemu, wdowie i siostrom przeznaczając renty dożywotnie. Zbiory te nabyło miasto 31. III. 1914 roku i weszły one w zespół eksponatów muzeów Gminy m. Lwowa.

Postęp historycznych badań źródłowych, rozwój historiografii Lwowa sprawiły, że w gronie badaczy historycznych pojawiły się zastrzeżenia co do nieskazitelności prawdy historycznej prac Wł. Łozińskiego. Stwierdzone bowiem zostały niedokładności dat i przedstawień, luki i uchybienia tych

DZIEŃ GOSPODARCZY

Pomyślne horoskopy na tegoroczny urodzaj i stabilizacja cen światowych

Dwa te sprzeczne zjawiska wymagają komentarzy. Urodzaj pszenicy u największego producenta świata U. S. A. jest zwykle czynnikiem decydującym. Przyjazne atmosferyczne warunki w rejonach uprawy ozimej i jarej pszenicy pozwalają na nader optymistyczne wnioski. O ile miesiąc maj nie zawiedzie, tegoroczny plon w Ameryce i zapasy zeszłoroczne pozwalają ustalić cyfrę 30 miln. t. pszenicy, którą rozporządzać będzie rolnictwo U. S. A. na początku nowej kampanii. Według ustawy farmerskiej, minister Rolnictwa jest upoważniony do wprowadzenia systemu stałych cen z chwilą, kiedy globalny urodzaj pszenicy wyniesie ponad 25,86 miln. t. i nastroje w sferach rolniczych świadczą, że 3/4 farmerów wyrazi na to zgodę. Jednocześnie Ministerstwa opracowują plan mający na celu przeciwdziałanie spadkowi cen za pomocą udzielenia rolnikom olbrzymiej pożyczki „pszenicznej" pod warunkiem ograniczenia powierzchni obsiewu w przyszłej kampanii. Oczywiście, sfery miarodajne liczą się z możliwością pogorszenia koniunktury wobec tego, że trudno spodziewać się, aby Argentyna i Kanada były dotknięte takim nieurodzajem, jak w 1937 r. Sytuację ratują nastroje w Europie. Nie tylko Anglia gromadzi zapasy zboża, ale i Szwajcaria nauczona gorzkim doświadczeniem podczas wojny światowej, i wskutek tego przeznacza 40 miln. franków na zakupno pszenicy, która ma być zamagazynowana w elewatorach. Po cichu Szwajcaria z obawy międzynarodowych konfliktów prowadzi tę politykę od dłuższego czasu i obecnie rozporządza zapasami zboża, wystarczającymi na wyżywienie ludności w ciągu 9 miesięcy.

Niezawodnie te nastroje psychiczne panujące w Europie przyczyniły się do zahamowania zniżkowej tendencji panującej na rynku od szeregu tygodni i w ostatnim tygodniu tylko Buenos Ayres notował niższe ceny. Wprawdzie i w Kanadzie ceny pszenicy notowane na październik są o 20 proc. niższe od cen majowych, wynoszących obecnie 225 zł. za tonę, ale i tam tendencja zniżkowa osłabła. Stan pogody i w Kanadzie nie pozostawia nic do życzenia i w dzielnicach prerii urodzaj zapowiada się znakomity.

Rząd kanadyjski opracowuje również środki zapobiegawcze przeciw spadkowi cen i wprowadza znowu terminową sprzedaż na giełdzie w Winnipegu. Tworzenie dobrowolnych pszenicznych pooli będzie popierane przez Rząd, ale nie za pomocą przywilejów, rzeciwnie, poole czyli związki producentów według australijskiego wzoru muszą konkurować na wolnym rynku ze sferami kupieckimi. Jest to bardzo pouczający przykład dla europejskich państw, gdzie w okresie kryzysu polityka była prowadzona w kierunku najmniejszego oporu kosztem skarbu państwa, bez żadnego ryzyka i współpracy ze strony producentów i kupców, ale za pośrednictwem ciężkiego i kosztownego biurokratycznego aparatu handlowego, korzystającego faktycznie z monopolowych przywilejów. Powierzchnia pod uprawą jarej pszenicy wynosi 9.640.000 ha i jest mniejszą o 300 tys. ha od odnośnej powierzchni 1937 r.

Stabilizacja cen pszenicy w Chicago i Winnipegu jest w każdym razie zjawiskiem dla europejskiego rolnictwa pomyślnym.

Najdłużej trwała zniżka w Argentynie, gdzie ceny i w ubiegłym tygodniu obniżyły się nieznacznie o 6 zł. 50 gr. za 1 tonę.

W Anglii ceny nie uległy żadnym zmianom. Kanadyjska pszenica była notowana niżej, Argentyńska zaś zwyżkowała. Gorączka zakupów jednak ustała wobec spodziewanych rekordowych plonów w północnej Ameryce, co wywołuje pewną wstrzemięźliwość kupców. Pomimo to, ilość transakcji na giełdzie w Liverpoolu i Rotterdamie nie zmniejszyła się, wskutek zakupów innych krajów, jak Portugalia i Grecja. Rosja znowu znikła z rynku. Stan pogody opóźnił w Rosji siejbę jarych zbóż i obszar zasiany wynosił w dniu 20 kwietnia 30 miln. ha, w 1937 r. w tym samym dniu 37 miln. ha. W Rotterdamie głównie kupują pszenicę holenderskie i belgijskie młyny, płacąc za kanadyjską pszenicę znacznie niższe ceny poprzednio bardzo wyśrubowane.

Stan zbóż na pniu we Francji uległ poprawie, dzięki deszczom. Rząd jest zaniepokojony wzrostem cen pszenicy wskutek dewaluacji franka i oczywiście stara się uzgodnić interesy producentów z interesami konsumentów. Niemcy również zakupują pszenicę, w lutym importowały 30 tys. ton, w marcu 80 tys. t., w kwietniu 142 tys. t. W Italii spadły obfite deszcze przy ciepłej pogodzie i stan zbóż jest doskonały; jedynie w północnej Italii spodziewają się nieco niższego urodzaju. Domieszka kukurydzianej mąki została zaniechana i zastąpiona domieszką mąki z pszenicy durum uprawianej dla fabryk makaronu. Wskutek tego ceny pszenicy z domieszką 10 proc. kukurydzianej i ryżowej mąki zwyżkowały o 5 lirów na tonie.

W Bułgarii nastrój giełdy jest spokojny, widoki na urodzaj są dobre, za wyjątkiem północno-wschodniej dzielnicy kraju. Wywóz pszenicy ustał.

W Jugosławii spodziewać się należy dobrego urodzaju, pomimo to na giełdzie tendencja jest mocna. Pszenica cisawska jest notowana 26.50 do 27 zł. 50 gr., czyli ceny jej są nawet nieco wyższe od cen przeciętnych w Polsce, podczas kiedy około 1 maja ceny utrzymywały się na poziomie 23 zł. 50 gr.

Zapasy pszenicy u chłopów są wyczerpane, jedynie większa własność i kupcy posiadają jeszcze pewne ilości. Wzrastają również ceny mąki i chleba.

Monopolowa instytucja Prizad jest w dalszym ciągu bezczynna.

Rumunia obniżyła premie do poziomu 26 zł. od 10 ton, podczas kiedy do 10 maja premie wynosiły 214 zł.

Prasa zagraniczna podaje, że Rumunia czyni starania o wywóz 50 tys. t. do Polski, 20 tys. t. do Czechosłowacji i 20 tys. zł. do Niemiec. Stan zbóż na Węgrzech jest również bardzo dobry i ceny podniosły się o pół pengö (65 groszy) za 100 kg. Warunki wywozu jednak wskutek zwyżki ceny pszenicy pogorszyły się.

Ceny pszenicy i innych zbóż w Polsce zwyżkowały również o 25—50 gr. za 100 kg w ciągu pierwszej połowy maja. Na zwyżkę cen na naszym rynku wpływają możliwości wywozu gorszych gatunków mąki, wskutek zniesienia zakazu wywozu w dniu 1 kwietnia, jak również ożywienie na giełdach zagranicznych. Błędny jednak jest wniosek, aby nastrój giełdy był wynikiem wyczerpania się zapasów, gdyż zapasy mąki w młynach i miastach wystarczą w każdym razie do nowych zbiorów. Ciężkie są jedynie warunki ludności rolniczej w paru powiatach Podkarpacia, gdzie obecnie organizuje się energiczna akcja przyjścia z pomocą ludności, dotkniętej w 1937 r. klęską suszy. Widoki na urodzaj w Polsce nie pogorszyły się zupełnie i z nastaniem letniej pogody majowej, oraz dzięki dostatecznej ilości opadów należy spodziewać się, że zbiory nie będą w b. r. opóźnione.

KONSTANTY ŻEBROWSKI

Rybacy starają się o subwencje

W najbliższych dniach ma być przyjęta przez ministra Rolnictwa i Reform Rolnych, p. Juliusza Poniatowskiego, delegacja Krajowego Towarzystwa Rybackiego w Krakowie, która udaje się z postulatem udzielenia z kredytów Ministerstwa stałych zasiłków na działalność Towarzystwa.

Ku nowej rewii wytwórczości

Przed kilkunastu dniami zamknęły swe podwoje Międzynarodowe Targi Poznańskie, które od lat kilkunastu stanowią doroczny wiosenny przegląd wytwórczości polskiej i zagranicznej. Obecnie wchodzimy w okres przygotowań jesiennej rewii wytwórczości, która rok rocznie ma miejsce we Lwowie na Międzynarodowych Targach Wschodnich. Sądząc z ilości nadesłanych dotychczas zgłoszeń, których ilość w chwili obecnej jest znacznie wyższa, niż w tym samym okresie roku ubiegłego, stwierdzić należy, że rewia jesienna na XVIII Międzynarodowych Targach Wschodnich we Lwowie, które odbędą się w dniach od 3—13 września b. r. zapowiada się bardzo okazale i imponująco.



Nowa szkoła Przysposobienia Kupieckiego w Leżajsku

Jak się dowiadujemy, od września 1938 r. uruchomiona będzie w Leżajsku roczna Szkoła Przysposobienia Kupieckiego. Będzie ona miała na celu przygotowanie dla Centralnego Okręgu Przemysłowego młodego narybku kupieckiego. Swoim zasięgiem nowa ta placówka obejmie miasto Leżajsk, oraz okoliczne wsie i osady, które cierpią na przeludnienie rolnicze.

Szkoła Przysposobienia Kupieckiego w Leżajsku powstaje z inicjatywy Zarządu Miejskiego, przy pełnym poparciu powiatowego samorządu terytorialnego i gospodarczego, a prowadzić ją będzie Jarosławskie Gimnazjum Kupieckie. Szkoła ma być przedłużeniem działalności wędrownej szkoły kupieckiej, założonej ubiegłego roku jako eksperymentalnej w Grodzisku Dolnym, która jako jedna z akcji uhandlowienia wsi udała się nadspodziewanie, zgodnie z założeniami i z wielkim pożytkiem dla miejscowego handlu polskiego, jak i ludności kilkunastu gromad. Spodziewać się zatem należy, że tym większe korzyści odda tym razem miastu Leżajsk z ciążącymi doń gromadami o łącznej ilości ponad 20.000 mieszkańców.

---

szeroko zakrojonych syntez. Bagatellizuje też Łoziński swych poprzedników na terenie badań, pomija ich dorobek i najczęściej operuje tylko archiwaliami, a zużytkowaną literaturę z rzadka cytuje. Ze swej powieściopisarskiej doby przeniósł też do historii literacką plastykę obrazów i za dużo barw jasnych, a nawet jaskrawych użył na odtworzenie staropolskiego Lwowa. Skutkiem tego przeszłość przez niego przedstawiona jest tak piękna, iż poznawanie jej z pomocą jego książek uzbraja wprost buntem przeciwko szarej dzisiejszości.

Zarzut jednostronnego doboru faktów, oraz przejaskrawienia tła dotyczy zarówno tematyki mieszczańskiej, jak i szlacheckiej. Na podstawie aktów sądowych nakreślił n. p. Łoziński obyczajowość współczesnej mieszczaństwu lwowskiemu szlachty czerwonoruskiej. Skutkiem tego stają w wyobraźni czytelnika „Patrycjatu i mieszczaństwa", oraz „Prawem i lewem" dwa światy: z jednej strony dzielne, w trudzie wytrwałe, cnotą rodzinną i społeczną tchnące pracowite, bliższej i szerszej ojczyźnie całym sercem oddane postacie mieszczan — z drugiej zaś strony występują samowładni wielmoże, buńczuczne zawadiaki szlacheckie, opiłe, awanturnicze, chciwe cudzego mienia, hojne w przelewie krwi, na żadne prawo ani dobro ojczyzny niepomne. Zbyt to więc jednostronny rozkład zalet i wad, sugestywność zaś autora narzuca czytelnikowi nieodparcie jego przepięknym językiem wyrażone sądy.

Na szerokie jednak sfery miłośników dziejów Lwowa i polskiej obyczajowości oddziaływać będzie zawsze urok tych prac. Nie zmierzchł on dotąd ani odrobinę, albowiem słusznie nazwano Łozińskiego „czarodziejem stylu". A ci naukowcy żżymający się niejednokrotnie z powodu dostrzeżonych niedokładności, roztapiają swe niezadowolenie z szczegółów w niezwykłym powabie całości tej niedoścignionej na razie syntezy okresu największej pomyślności Lwowa XVI i XVII wieku. Władza słowa Łozińskiego do dziś bowiem ujarzmia czytelnika.

KONIEC

WALUTY

Belgi belg. 89.67 — 89.20, dol. kanad. 526 1/2 — 524, floreny hol. 294.84 — 293.10, franki franc. 14.94 — 14.64, fr. szwajc. 121.50 — 120.95, funty ang. 26.46 — 26.30, kor. czeskie 12.00 — 10.00, kor. norw. 132.93 — 132.95, kor. szwedz. 136.54 — 135.55, liry włoskie 22.50 — 21.60, marki fińskie 11.70 — 11.25, marki niem. 99.00 — 93.00.

PAPIERY PROCENTOWE

4 i pół wewnętrzna 65.13, 3 inwest. 1 em. 82.13 — serie 90.75, 3 inwest. 2 em. 89.75 — serie nienotowane, 5 konwersyjna 70.25, 4 premj. dolarowa 41.50, konsolidac. 68 — 68 1/4.

Tendencja utrzymana.

AKCJE

Bank Polski 117.00 — 117.50, Węgiel 28.00, Ostrowiec 54.00, Starachowice 37, Żyrardów 56.50.

Tendencja utrzymana.

DEWIZY

Belgia 89.45 — 89.67 — 89.23, Berlin 213.07 — 212.01, Gdańsk 100.25 — 99.75 Amsterdam 294.10 — 294.84 — 293.36, Kopenhaga 117.85 — 118.15 — 117.55, Londyn 26.39 — 26.46 — 26.32, N. Jork czek 530 3/4 532 — 529 1/2, kabel 530 1/8 — 532 1/8 — 529 7/8, Oslo 132.93 — 132.27, Paryż 14.84 — 14.94 — 14.74, Praga 18.49 — 18.54 — 18.44, Sztokholm 136.20 — 136.54 — 135.86, Zurych 121.45 — 121.75, 121.15, Mediolan 28.03 — 27.89, Montreal 528 1/4 — 525 3/4, Tel Aviv 26.46 — 26.32.

Tendencja niejednolita.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszenica obrót 402 ton, tend. ożywiona. Żyto obrót 522 ton, tend. ożyw. Jęczmień obrót 180 ton, tend. l. zniżk. Owies obrót 83 ton, tend. ożywiona.

Obrót ogólny 2.149 ton.

Jęczmień przemiałowy 16.75—17.25, pastewny 15.75—16.00.

Ceny loco wagon Lwów.

Inne kursy niezmienione.

Wiadomości Bieżące

20 maja	Piątek
	Bernarda
	Jutro: Heleny
	Wschód słońca 3·35
	Zachód „ 19·31

GODZINY PRZYJĘĆ W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO". W redakcji „Dziennika Polskiego" przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świat rzym. kat. — WYŁĄCZNIE od godz. 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

Za artykuły nie zamówione Redakcja nie płaci wierszowego.

OBÓZ ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO: Prezydium Okręgu Lwowskiego i organizacje miejskie we Lwowie mieszczą się w lokalu przy ul. Bourlarda 5, II p.

Prezydium Okręgu przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki w godzinach od 10 do 12 przed południem.

Telefon prezydium 110—45, telefon sekretariatu 111—24.

Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje się codziennie od godz. 9-tej do 12-tej i od 17-tej do 19-tej.

ZJEDNOCZENIE POLSKICH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH: Lokal organizacji i świetlica mieści się przy ul. Rutowskiego l. 5. Godziny urzędowania codziennie od 17-tej do 20-tej, w niedzielę od 10-tej do 13-tej.

TEATR WIELKI:

Piątek, 20. V. o 8 „Lato w Nohant".
Sobota, 21. V. o 8 „U mety".
Niedziela, 22. V. o 3.30 „Rose Marie", o 8 „Lato w Nohant".

TEATR ROZMAITOŚCI:

Piątek 20. V. Teatr nieczynny.
Sobota, 21. V. o 8 „Precle majowe".
Niedziela, 22. V. o 3.30 „Lekkomyślna siostra", o 8 „Precle majowe".

KINOTEATRY:

APOLLO: „Za zasłoną".
ATLANTIC: „Żółty pirat".

BAŁTYK: „Rose Marie".
CASINO: „Ósma żona Sinobrodego".

Do P. T. Mieszkańców m. Lwowa!

Czy doceniasz Lwowianinie ważność Krajowej Wystawy Lotniczej?

Wiedz, że Lwów w czasie jej trwania (29. V.—29. VI. 1938) gościć będzie tysiące zwiedzających.

Na Tobie spoczywa obowiązek gospodarza — a z tym i realne wykazanie cech lwowskiej gościnności!

Komitet Krajowej Wystawy Lotniczej apeluje do Was Lwowianie i prosi Was o zgłaszanie kwater dla Waszych Gości — Przyjezdnych.

Łaskawe zgłoszenia przyjmują i w związku z tym wszelkich informacji udzielają:

Lwowski Okręg Wojewódzki LOPP Lwów, ul. Podleskiego 1, tel. 285-00 i 285-05, oraz Związek Popierania Turystyki Lwów, ul. Kilińskiego 4, tel. 210-21.

Wynajem kwater jest honorowany, według ustalonych stawek!

Teatr po cenach niższych od kina

W poniedziałek w Teatrze Wielkim sztuka „Zawsze Wierny"

Są sztuki, które powinny poznać najszersze warstwy społeczeństwa, bo wskrzeszają one przeszłość rodzinnej ziemicy, krzepią uczucie narodowe, uczą pietyzmu dla czynów przodków, wzruszają i bawią. Do takich należy bezsprzecznie najnowsza sztuka z przeszłości Lwowa Henryka Zbierzchowskiego pt. „Zawsze Wierny", wystawiona wspaniale przez lwowski Teatr Wielki, w ramach prześlicznych dekoracyj artysty-malarza M. Różańskiego i bogatej ilustracji muzycznej M. Munda, oraz tańców.

Dzięki inicjatywie Zrzeszenia Dziennikarzy Polskich Ziem Południowo-Wschodnich, każdy niezamożny lwowianin będzie mógł poznać to piękne dzieło sceniczne, którego jedyne popularne, po najniższych cenach, przedstawienie odbędzie się w poniedziałek dnia 23 maja br. o godzinie 8 wieczorem w Teatrze Wielkim. Przedsprzedaż biletów w cenie od 2 zł. do 50 gr. odbywa się w Kasie miastowej Miejskich Teatrów przy ul. Akademickiej 28, od godziny 11 do 17 (telefon 281-12).

Przygoda Józefiny Baker na bruku lwowskim

(a) Artystka music hallów paryskich Józefina Baker doznała w czasie przyjazdu swego do Lwowa niemiłej przygody. Z ogromnego jej bagażu, liczącego 40 waliz, zaginęła wśród niewyjaśnionych na razie okoliczności waliza, zawierająca kostiumy wartości około 25.000 zł. Podobno waliza zaginęła na przestrzeni pomiędzy Krakowem a Lwowem, chociaż prawdopodobną jest rzeczą, że została zatrzymaną przez jednego z impresariów artystki na pokrycie dłużnej z jej strony na rzecz jego należytości.

Transakcja służbowa w składzie opału

(a) Piotr Łukaszyński, występując pod imieniem brata swego, Michała, właściciela składu opału przy ul. Wronowskich l. 32, przyjął do pracy w tym składzie Pawła Sztochmala i Annę Krzyworuczkę, po otrzymaniu od nich kaucji w kwocie 450 zł. Gdy jednakowoż oboje nie otrzymali tam pracy, a Łukaszyński odmówił im wypłaty powyższej kwoty, wnieśli przeciw niemu doniesienie do władz policyjnych.

CHIMERA: „Podwójne wesele".
EUROPA: „Wrzos".
GLORIA: „Bandera" i „Mistrzowie głupoty".
GRAŻYNA: „Scypion afrykański".
KOPERNIK: „Pensjonarka".
MARYSIEŃKA: „Śmiech przez łzy".
METRO: „Cissy" i „Powrót Frankensteina".
MUZA: „Jej pierwszy bal".
PALACE: „Syn 4-ch ojców".
PAX: „Kurier carski".
RAJ: „Dziewczę z temperamentem".
RIALTO: „Więzień królewski".
ROXY: „Demon ognia".
STYLOWY: „Kapitan Molenard" i rewia.
ŚWIT: „Szarża lekkiej brygady", „Śmierć czyha w dżungli".
TON: „Klęska Białego Kobry".
UCIECHA: „Marokko" i rewia.

NOWY FOTOPLASTIKON T. S. L., Szajnochy 2 — Legionów 3 (oficyny): — „Palestyna dzisiejsza".

FOTOPLASTIKON — pl. Mariacki 5. — „Księstwo Liechtenstein".

TEATR

— „LATO W NOHANT". Po przerwie dziś wieczorem w Teatrze W. powtórzenie komedii „Lato w Nohant" Iwaszkiewicza, w realizacji scenicznej K. Borowskiego, w zgranej obsadzie odtwórców głównych ról: Żmijewska, Tiche, Wojtecki, w otoczeniu doskonałych partnerów: Mazarekówna, Kruszelnicka, Borowski, Kalinowski, Leliwa, Madaliński, Staszewski, Szalawski. Poczynając od dziś rolę Augustyny grać będzie M. Bielicka. Przy fortepianie prof. dr. E. Steinberger. Pięknie skomponowane stylowe wnętrze projektu M. Różańskiego. Abon. 22.

— PRECLE MAJOWE". Oto tytuł wesołych wieczorów, pieśni, piosenek i tańca, których cykl rozpocznie się w sobotę wieczorem w Teatrze Rozm. w wykonaniu: ulubienicy lwowskiej publiczności, znakomitej kompozytorki, dyrygentki i pieśniarki Andy Kitschman, uroczej primadonny operetkowej Oli Obarskiej, znakomitej primabaleriny Miły Kołpikówny i jej partnera świetnego tancerza i baletmistrza E. Paplińskiego, kompozytora i piosenkarza J. Lawiny, oraz benjaminka publiczności K. Wajdy. Akompaniament przy 2 fortepianach z udziałem Altenberga i Lawiny. Obfity program wesołych wieczorów zapowiada się rewelacyjnie. — Ceny biletów od gr. 75 do zł. 3.60.

— OSTATNIE PRZEDSTAWIENIE „U METY" W TEATRZE W. po cenach zniżonych dane będzie już po raz ostatni w sobotę w doskonałej obsadzie premierowej. Rolę Zosi w sobotnim przedstawieniu wykona M. Bielicka. Abon. 17.

— NIEDZIELNE POPOŁUDNIOWE PRZEDSTAWIENIA po cenach zniżonych wypełnią: w Teatrze W. „Rose Marie" — w Teatrze Rozm. jedna z najlepszych polskich komedii Wł. Perzyńskiego „Lekkomyślna siostra". Ważne abon.

— POPULARNE PRZEDSTAWIENIE po cenach najniższych sztuki H. Zbierzchowskiego „Zawsze wierny" dane będzie w najbliższy poniedziałek wieczorem w Teatrze Wielkim.

— MARIUSZ MASZYŃSKI, znakomity artysta scen polskich niebawem rozpocznie gościnne występy w swej bezkonkurencyjnej kreacji Mazurkiwicza w przygotowywanej obecnie nowej premierze Teatru W. „Żołnierz Królowej Madagaskaru", wesołej przygodzie starowarszawskiej ze śpiewami i tańcami, napisanej przez J. Tuwima, według farsy St. Dobrzańskiego. Premiera znajduje się w końcowych próbach zespołu, w inscenizacji Warneckiego, w opracowaniu muzycznym T. Sygietyńskiego, a w przygotowaniu J. Munda, w choreografii E. Paplińskiego, w nowej oprawie dekoracyjnej projektu M. Różańskiego.

— TOW. PRZYJACIÓŁ MUZYKI urządza w sali Kasyna i Koła Lit.-Art. 23 bm. Wieczór Franciszka Schuberta. Wykonawcy: H. Boehm, H. Gerhardt-Zalińska, dr. H. Guensberg, H. Horowitz i L. Eber. — Słowo wstępne T. Żakiej. — Początek o 20-tej. Dla członków wstęp wolny.

RADIO

— NOWA AKCJA PREMIOWA POLSKIEGO RADIA. Wszelkie akcje premiowe, organizowane przez P. R., cieszą się ustaloną sławą. Jak się dowiadujemy, w najbliższych dniach ogłoszone będą szczegółowe warunki nowej letniej akcji premiowej. Będą w niej mogli brać udział wszyscy radiosłuchacze, będący abonentami w miesiącach czerwcu, lipcu i sierpniu. Zasadą letniej akcji premiowej będzie odpowiedź na pytanie: „Który z t. zw. sygnałów wywoławczych Rozgłośni regionalnych jest najbardziej radiofoniczny?". Uczestników letniej akcji premiowej będą oczekiwały liczne i cenne nagrody, związane z dziedziną motoryzacyjną, a więc: samochody, motocykle, łodzie motorowe itd.

ODCZYTY I WYSTAWY

— WYSTAWA DZIECKA. Lw. Komitet Kongresu Dziecka urządza pod protektoratem p. Prezydentowej Ostrowskiej i Kuratora dra T. Kupczyńskiego — Lwowską Wystawę Dziecka. Wystawa zostanie otwarta 4. VI. i trwać będzie do 26 VI. Mieści się w gmachu Muzeum Przemysłu Artystycznego, Hetmańska 20 i Tow. Przyj. Sztuk Pięknych, pl. Mariacki 9.

— WYSTAWA ZRZESZENIA „ZWORNIK", dająca przekrój współczesnego malarstwa Krakowa, jest otwarta w lokalu Lw. Zw. Zawod. Art. Plastyków, Lwów, pl. Mariacki 9, I. p. Wstęp 50 i 25 groszy, dla młodzieży wolny.

ZEBRANIA

— TOW. NAUKOWE zawiadamia, że posiedzenie naukowe Wydz. Filologicznego odbędzie się 23 bm. o 17.30 w Zakł. Fil. Pol. U. J. K. (Kościuszki 9, I p.) z porządkiem dziennym: Prof. dr. W. Taszycki przedstawi pracę doc. dra St. Rosponda: St. Murzynowski tłumacz „Nowego Testamentu"; Prof. dr. R. Ganszyniec zreferuje pracę prof. Z. Żmigrydera-Konopki: Rycerz z Capestrano.

— POL. TOW. FILOZOFICZNE IM. K. TWARDOWSKIEGO. 21. bm. o 19-tej w sali posiedzeń Seminarium Filozoficznego Uniw. odbędzie się 99-te posiedzenie Sekcji Teorii Poznania, na którym p. dr. Wł. Bednarowski omówi rozprawę K. Twardowskiego pt. „Idee und Perception".

RÓŻNE

— POL. TOW. KRAJOZNAWCZE zaprasza na odczyt p. prof. dr. Franciszka Gröera pt. „Kaplica Boimów w świetle analizy fotograficznej", który odbędzie się 21 bm. o 19-tej w lokalu Towarzystwa, ul. Bourlarda 5, I. p.

— ROZSTRZYGNIĘTY ZOSTAŁ KONKURS na afisz ogłaszający otwarcie Lwowskiej Wystawy Dziecka. Na konkurs zgłoszono 14 prac. Po dokładnym rozpatrzeniu wszystkich projektów, Sąd konkursowy przyznał nagrodę w kwocie zł. 150 Pani Janinie Siutównej i Krystynie Trebert za pracę opatrzoną godłem „Ksawery". Prace nie nagrodzone są do odebrania w Miejskim Komitecie Pomocy Dzieciom i Młodzieży, ul. Chorążczyzny 22, II. p. od 8—15 do 25-go bm.

— AKADEMICKI ZW. MORSKO-KOLONIALNY donosi, że kurs żeglarski zaczyna się w Gródku Jagiellońskim 20 bm. Zainteresowanych informuje sekretariat A. Z. M. K. w poniedziałki, środy i piątki od 19—20 w lokalu własnym, plac Prusa 10.

— DOROCZNA PIELGRZYMKA DO ZADWÓRZA. Staraniem Stow. Uczestników bitwy pod Zadwórzem wespół z Kapitułą Krzyża Małop. Oddziałów Armii Ochotniczej i Zw. b. Ochotników Wojennych, przy współudziale Sokoła, odbędzie się 6-go czerwca tradycyjna pielgrzymka do Zadwórza. W dniu tym odbędzie się na mogile zadwórzańskiej odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci poległych 318 Zadwórzaków, wmurowanej u stóp kurhanu staraniem uczestników bitwy. Równocześnie Zarząd Okręgu Kolejowego Przysposobienia Wojskowego wykańcza budowę pomnika. Do Zadwórza uda się specjalny pociąg popularny. W tegorocznej pielgrzymce winny wziąć udział najszersze warstwy społeczeństwa, dokumentując tym swój kult dla poległych. Stow. Zadwórzaków wydaje odznakę pamiątkową 18-tej Pielgrzymki do Zadwórza w cenie 30 groszy za sztukę.

— DYŻURY NOCNE W APTEKACH. Od dnia 15 do 21 maja mają następujące apteki dyżury nocne i niedzielne:

Aszkenazego i Sp., Żółkiewska 4. — Augensterna, ul. Krasickich 20. — Barszaka, ul. Łyczakowska 155. — Beisera i Spki, ul. Legionów 22. — Braunsteina, Zniesienie — Dewechego, ul. Słowackiego 12. — Dobrzańskiego, ul. Akademicka 2. — Ehrbara, ul. Łyczakowska 3. — Glatzela, ul. Na Bajkach 23. — Hellmana, ul. Kopernika 23. Kajetanowicza, ul. Słoneczna 1. — Kwartnera, ul. Zamarstynowska 54. — Lewitasa, ul. Kochanowskiego 83. — Łazowskiego, ul. Gródecka 81. — Messuty, ul. Królowej Jadwigi 31. — Mundówny, Bogdanówka 67. Oberlaendera, ul. Piekarska 33. — Sarkisiewicza, ul. Zyblikiewicza 14. — Sładowskiego, ul. Halicka 19. — Steczkowskiej, ul. Św. Zofii 26. — Stenzla, pl. Mariacki 8. — Terleckiego, ul. Grodzickich 7. — Zuckermana, ul. Piłsudskiego 14.

120 zegarków szwajcarskich dla uczestników Konkursu premiowego

„ULICA ZABIJA"

Zgodnie z onegdajszą zapowiedzią podajemy szczegółowe warunki uczestnictwa w Konkursie premiowym pod hasłem **„Ulica zabija"**. Automobilklub Polski i Liga Drogowa we Lwowie przeznaczyły dla uczestników Konkursu, którzy zostaną wylosowani za trafne wskazanie wszystkich przekroczeń przepisów o ruchu ulicznym uwidocznionych na trzech rycinach konkursowych, **120 zegarków szwajcarskich z tarczą radiumową.** — Równocześnie z ukazywaniem się rycin konkursowych ogłosi „Dziennik Polski" w skrótach najważniejsze przepisy o ruchu ulicznym, obowiązujące przechodniów, szoferów, woźniców i cyklistów.

Zapoznanie się z tymi skrótami umożliwia łatwe rozwiązanie ilustrowanych przekroczeń.

WARUNKI UCZESTNICTWA:

1) Ubiegający się o premię, winien zebrać trzy ryciny konkursowe zamieszczone w naszym dzienniku.
2) Wycięte z dziennika ryciny, winien nakleić na kartce czystego papieru.
3) Zauważone na poszczególnych rycinach wypadki przekroczenia przepisów, winien wskazać przez zakreślenie kółka, dookoła miejsca przedstawiającego błędne względnie niezgodne z przepisami zachowanie się przechodnia, kierowcy pojazdu i t. d.
4) Trafne zakreślenie ołówkiem wszystkich błędów na trzech rycinach upoważnia do ubiegania się o premie w postaci zegarka kieszonkowego.
5) Niezależnie od rozwiązania zadania przez zakreślenie błędów, mogą uczestnicy ubiegać się równocześnie o zdobycie zegarka na rękę, pod warunkiem, że do trafnego rozwiązania o jakim mowa w punkcie 4) dodadzą krótki, w jednym zdaniu zawarty opis każdego błędu lub przekroczenia przepisu o ruchu ulicznym.
6) Rozwiązania można przesyłać pocztą lub doręczać osobiście pod adresem: **Małopolski Klub Automobilowy we Lwowie, ulica Sienkiewicza 3, Konkurs „U. Z.".**
7) Rozwiązanie zagadek sposobem omówionym w p. 4) należy przesyłać w kopertach niezaklejonych, zaopatrzonych znaczkiem za 5 gr. jako druk, umieszczając na odwrotnej stronie **czytelnie** imię, nazwisko i adres wysyłającego. — Rozwiązanie zawierające ponadto tekst pisemny należy przesyłać jako listy za opłatą pocztową 25 gr.
8) Ryciny konkursowe zamieścimy w czasokresie od dnia 21 maja 1938 r. do dnia 28 maja 1938 r.
9) Zamknięcie konkursu nastąpi w dniu 4 czerwca 1938 r. godz. 12-tej. Później nadesłane zgłoszenia nie będą brane pod uwagę.
10) Losowanie nagród nastąpi w dniu 10 czerwca 1938 r. o godz. 18-tej w lokalu Małopolskiego Klubu Automobilowego we Lwowie, ulica Sienkiewicza 3, w obecności Komisji złożonej pod przewodnictwem Lwowskiego Starosty Grodzkiego.
11) Wynik konkursu zostanie ogłoszony bezzwłocznie w „Dzienniku Polskim".

Z sali sądowej

Najmłodsi przestępcy

(—) Sędzia grodzki mgr Garlicki sądził w czwartek dwóch nieletnich przestępców, którzy odpowiadali za kradzież popełnioną na Wysokim Zamku. Są to 11-letni chłopcy, wychowujący się na ulicy i całkowicie zdani na własne siły. Jeden z nich, syn ubogich rodziców, uciekł z domu i żył w świecie złodziejskim, używany wraz z innymi chłopcami przez zawodowych złoczyńców do czuwania na czatach w czasie kradzieży.

Mały włóczęga, przylapany ze swym rówieśnikiem przez policję, wyparł się winy, twierdząc, że z kradzieżą, jaką mu zarzucono, nie ma nic wspólnego. Nie tail jednak, że trudni się także złodziejstwem, żyjąc „z czego się da". W dzień sypia, w nocy wyprawia się na łowy. Nierzadko też oddaje swe zdobycze kobietom lekkich obyczajów.

Obaj chłopcy, przeciw którym nie było bezpośrednich dowodów winy w dokonanej kradzieży, jaką im zarzucano, zostali zwolnieni z aresztu. Na rozprawę, jaka się wnet odbędzie mają się stawić dobrowolnie.

Przyjechali do Nowego „Hotelu Europejskiego"

Hr. Potocki Roman, ziemianin — Uhryn. Boj Marian z małżonką, dyrektor — Borysław. Komornicki Andrzej, wł. dóbr — Kozłów. Bäker Józefina, artystka — Paryż. Hacker Dawid, artysta — Los Angelos. Trau Herbert, dyr. teatru — Wiedeń. Apkar Stefan, artysta — Paryż. Ramillon-Pouchard Maria — Paryż. Celmajster Ruth, artystka — Warszawa. Nittman Tadeusz, dziennikarz — Warszawa. Lerer Henryk, przemysł. — Warszawa. Dr. Switalski Stefan, adwokat — Przeworsk. Schneider Rudolf, dyrektor — Chicago. Zieliński Karol, Prezes Sądu Okr. — Kielce. Möller Peter Severin, kontr. Eksp. — Sztokholm. Hr. Starzewski Kazimierz, wł. dóbr — Dąbrówka. Hoffman Filip, przemysł. — Łódź. Schreyer Borys, dyr. firmy Silvinia — Wygoda. Zlamal Hubert, inżynier — Wygoda. Degórski Tadeusz, przemysł. — Warszawa. Foehst Hildegrad, przemysł. film. — Berlin. Roze Leon, inżynier — Warszawa. Dunkelblum Wolf, kupiec — Wiedeń. Ratz Efroim, przemysł. — Kraków. Rabcewicz-Łubkowski Jan, dyr. PKO. — Warszawa. Orłowski Stefan, inżynier — Wilno. Minakow Mikołaj, wł. dóbr — Krzemieniec. Ciuk Eustachy, inspkt. BGK. — Warszawa. Dr. Armułowicz Józef, dyr. banku — Warszawa. Dobrski Konstanty, inżynier — Warszawa. Witkower Marcin, redaktor — Drohobycz. Szenbrot Maurycy, przem. — Warszawa. Chamski Leon, nacz. Wydz. Min. Skarbu — Warszawa. Nebelski Adam, dyr. banku — Warszawa. Dr. Kimelman Seweryn, adwokat — Czortków. Kiszkowska Janina, pryw. — Rypne. Dyakowska Lucja, kier. Zakł. wych. — Dukla. Podleska Anna, ziemianka — Czermiłów. Bronikowski Konstanty, przemysł. — Warszawa. Podio Adam, inżynier — Kałusz. Marber Stefan, przedst. Paramount — Katowice. Lifszyc I., przemysł. — Warszawa. Lipiński Wacław, major — Warszawa. Brudzewski Edmund, inżynier — Warszawa. Barylska Ludwika, nauczyc. — Waldowo. Olberg Szloma, przemysł. — Lubartów. Góra Władysław, inż.-leśnik — Czumań. Luft Eliasz, dyr. browaru — Czerniowce. Matys Hugo, przemysł. — Tomaszów. Kiejdan Adam, przemysł. — Roś. Borysiewicz Karol, kpt. — Warszawa. **Lew Benjamin, przemysł. — Lublin.**

Dwa zamachy samobójcze

(a) Notowano w ciągu wczorajszego dnia dwa zamachy samobójcze, z których jeden popełniony został w ciągu nocy przy ul. Konopnickiej przez zamieszkałą w realności l. 12 urzędniczkę B. G. K. 49-letnią Eleonorę Kotulową. Mąż wymienionej zaginął w czasie wojny w r. 1920, a gdy w listopadzie ubiegłego roku zmarła na gruźlicę jedyna jej 18-letnia córka, matka po jej śmierci załamała się psychicznie i popadła w rozstrój nerwowy. Na tym tle około godz. 2-giej po północy rzuciła się Kotulowa z wysokości piątego piętra na bruk i poniosła śmierć. Przybyły na miejsce wstrząsającego wypadku lekarz dzielnicowy polecił odstawić zwłoki do Instytutu medycyny sądowej.

Drugi wypadek wydarzył się przy ul. Grodzickich l. 29, gdzie na tle niesnasek rodzinnych usiłowała wczoraj otruć się jakąś nieznana trucizną 29-letnia Anna Borkowska, którą przewieziono do szpitala powszechnego. Stan jej nie budzi obaw.

Matka z dzieckiem na ławie oskarżonych

(—) N. ul. Kadeckiej obok Miejskich Zakładów Opieki nad dziećmi znaleziono w sierpniu 1935 r. noworodka. Dziecko oddano do Zakładu, a za matką wszczęto poszukiwania. Okazało się, że matką była krawczyni ze Skniłowa, Helena Dzwonowska, a nadto ustalono, iż już po porzuceniu dziecka domagała się ona od nieślubnego ojca alimentów na utrzymanie dziecka. Nie otrzymawszy ich, wniosła skargę przeciw niewiernemu kochankowi.

W związku z tą sprawą oskarżono niedbałą matkę o trzy przestępstwa: porzucenie dziecka, oszczerstwo i fałszywe zeznania. Wczoraj Dzwonowska zasiadła na ławie oskarżonych, trzymając na rękach dziecko. S. o. Słowik skazał ją na miesiąc więzienia za porzucenie dziecka, którą to karę darowano jej na podstawie amnestii. Natomiast od dwóch innych zarzutów oskarżona została uwolniona. Oskarżał wiceprok. Chlipalski, bronił adw. Thumin.

Zabójstwo w obronie ojca

(—) Na Lewandówce rozegrała się niedawno krwawa tragedia. Stefan Reznyk, kupiec, zastrzelił w sklepie swego szwagra K. Paruniaka, który obraził jego ojca. Zajście to było epilogiem długotrwałych niesnasek rodzinnych. Reznyk popełnił zabójstwo pod wpływem chwilowego wzburzenia. W uznaniu tej okoliczności łagodzący sąd pierwszej instancji skazał go na 4 lata więzienia.

Wczoraj odbyła się rozprawa apelacyjna pod przewodnictwem s. a. Jaroszyńskiego. Oskarżał prok. Hryniewiecki, bronił adw. Gürtler. Wyrok 1-szej instancji został zatwierdzony.

Uniewinniony członek OUN

(—) Kiryło Krawec sądzony był we czwartek przez trybunał orzekający pod przewodnictwem s. o. Boczara za przynależność do OUN. Oskarżony karany już był przed 12 l. za przestępstwo polityczne. Krawec wypierał się działalności kolidującej z kodeksem karnym, natomiast twierdził, że każdy Ukrainiec ma prawo należenia do OUN. Oskarżał prok. Czemeryński, bronił adw. Starosolski.

W wyniku procesu Krawec został uniewinniony.

Skandaliczny proces młodzieńca

(—) W sądzie karnym we Lwowie odbyła się wczoraj rozprawa, która jest bardzo smutną ilustracją zepsucia, panującego w pewnych sferach młodzieży. Głównym oskarżonym był Zygmunt Kluger, b. uczeń Korpusu Kadetów we Lwowie, który w sierpniu ub. r. okradł dom swoich znajomych, pp. Bilińskich z biżuterii, zastawy stołowej i garderoby, czyniąc szkodę na 10.000 zł. Skradzione rzeczy sprzedawał za pośrednictwem Ignacego Plechmana i Samuela Kohla. Kluger przedstawiał się jako właściciel kilkunastu folwarków i urządzał we Lwowie kosztowne libacje w nocnych lokalach.

Sąd skazał Klugera na 1 i pół roku więzienia z zawieszeniem kary na 4 lata, Plechmana na 1 i pół roku bezwzględnego aresztu, Kohla na rok aresztu.

KRONIKA WYPADKÓW

W ciągu mroków nocnych do baraku robotniczego, ustawionego przy robotach kanałowych na Wałach Hetmańskich usiłował włamać się notowany złodziej Józef Dziduszko, który został na gorącym uczynku włamania ujęty. — Przykrej przygody doznał kupiec ze Stryja, Mendel Mühlrad, któremu w wozie tramwajowym linii „2" nieznany złodziej skradł z kieszeni złoty zegarek marki „Schaffhausen" wartości 500 zł. — Czarny dzień przeżywali wczoraj dwaj notowani złodzieje, 18-letni Tadeusz Burak i 17-letni Piotr Pencko (ul. Szpitalna 30), którzy przed miesiącem dokonali napadu rabunkowego na przechodzącą ul. Ruską Irenę Zimmermann. Dochodzenia policyjne nagromadziły przeciw nim materiał dowodowy, wobec czego obaj przyznali się do tego napadu rabunkowego i odstawieni zostali do dyspozycji sędziego śledczego.

Z toru wyścigowego

WYNIKI Z 6-GO DNIA WYŚCIGÓW
(czwartek, 19 maja br.)

Gonitwa I. 500 zł. Dla 4 l. i st. og. oraz 4 i 5 l. kl. półkrwi. Dystans 2.000 m.
1) Iskra (typ „Dz. P."). 2) Pikieta.
Tot. zw. 5.50.

Gon. II. 700 zł. Dla 4 l. i st. koni. Dystans 3.200 m. (przeszkody).
1) Gare a toi (typ „Dz. P."). 2) Centuria, 3) O Nemrod.
Tot. zw. 8.—.

Gon. III. 600 zł. Dla 4 l. kl. arabskich. Dystans 1.800 m.
1) Tarcza (typ „Dz. P."). 2) Iskra. 3) Dalama.
Tot. zw. 10.50, franc. 9, 14.

Gon. IV. 500 zł. Dla 4 l. kl. i st. koni. Dystans 2.400 m. (płoty).
1) Zalotna (typ „Dz. P."). 2) Ottawa (typ „Dz. P."), 3) Cenis.
Tot. zw. 17, franc. 7, 6.50.

Gon. V. 700 zł. Dla 4 l. i st. og., oraz 4 i 5 l. kl. Dystans 1.600 m.
1) Pantyr (typ „Dz. P.") i Habana (łeb w łeb), 2) Petarda.
Tot. zw. 7, 8, franc. 6.50, 8.

Gon. VI. 500 zł. Dla 3 l. kl. Dystans 1.200 m.
1) Łaskawa Pani, 2) Moja Tutta (typ „Dz. P."), 3) Freudenau.
Tot. zw. 34, franc. 7.50 6.

Gon. VII. 900 zł. Dla 4 l. i st. og., oraz 4 i 5 l. kl. arabskich. Dystans 2.000 m.
1) Półkozic (typ „Dz. P."), 2) Meczet, 3) Hetman.
Tot. zw. 10, franc. 6.50, 9.

KRONIKA MAŁOPOLSKI

Repertuar teatrów i kinoteatrow:

BORYSŁAW. Palace: „24 godziny miłości". Colosseum: „Pani Walewska", Grażyna: „Tajemnica żółtego miasta".

BRZOZÓW. Goplana: „Panna Lili" i „Jestem niewinny".

CZORTKÓW. Casino: „Robert i Bertrand".

DROHOBYCZ. Wanda: „Zbieg z San Quentin", Sztuka: „Pani Walewska".

JAROSŁAW. Dom żołnierza: „Romans szulera", Palace: „W cztery oczy", Sokół: „Władca podziemnego świata".

KOŁOMYJA. Mars: „Korsarze". Gwiazda: „W cztery oczy".

PRZEMYŚL. Apollo: „Indyjski grobowiec", Casino: „Po wielkiej wojnie", Muza: „Tajemnicze promienie". Olimpia: „Błękitna załoga". Fotoplastikon: „Jugosławia".

RAWA RUSKA. C. S. G. G.: „Statek niewolników". Sokół: „Płomienne serca".

SAMBOR. Ojczyzna: „Skłamałam"

STRYJ. Apollo: „Premiera", Edison: „Ubóstwiana", Sokół: „Winowajca".

TARNOPOL. Apollo: „Zemsta Tarzana", Bałtyk: „Dybuk". Palace: „Koniec pani Cheney".

TEATR MAŁOPOLSKI:

20. 5. DĘBICA: pop. „Za siedmioma górami". wiecz. „Tajemnica lekarska".
21. 5. RZESZÓW: pop. „Za siedmioma górami", wiecz. „Tajemnica lekarska".
NADWÓRNA: wiecz. „Pod zarządem przymusowym".

Ze Stanisławowa

Rozbudowa liceum pedagogicznego żeńskiego

Społeczeństwo m. Stanisławowa od dłuższego czasu zabiega w sprawie żeńskiego Liceum Pedagogicznego i żeńskiej Szkoły ćwiczeń. Na razie uniknięto likwidacji, grożącej Zakładowi kształcenia nauczycielek. Utrzymano wprawdzie placówkę, ale potrzeby rosną z każdym rokiem. Koło rodzicielskie, grupujące rodziców dzieci, uczęszczających do Szkoły ćwiczeń i Liceum Pedagogicznego, wystąpiło z inicjatywą skierowania delegacji do p. wojewody gen. Pasławskiego i prezydenta miasta mgr Kotlarczuka. W lutym przedstawiono sprawę kuratorowi szkolnemu dr Kupczyńskiemu. Chodzi o rozszerzenie Liceum i należytą rozbudowę pomieszczenia.

ZDERZENIE POCIĄGÓW

W Nadwórnej pociąg kolejki leśnej zdążający z Rafajłowej, najechał na stojący na torze drugi pociąg załadowany drzewem, oraz drezynę Straży Granicznej z Sołotwiny. Na skutek zderzenia drezyna została zupełnie rozbita, nadto dwa wagony uległy zniszczeniu. Ofiar w ludziach nie było.

POŻAR LASU W WOROCHCIE

W lesie państwowym Magura w Worochcie wybuchł pożar. Ponieważ las jest karłowaty, pokryty mchem, suchą trawą, liśćmi, pożar bardzo szybko rozprzestrzenił się. Pożar wybuchł najprawdopodobniej od iskier przejeżdżającej lokomotywy. W akcji ratunkowej bierze udział służba lasowa i miejscowa ludność. Ze względu na suchy teren, akcja jest utrudniona.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK Z GRANATEM. Na terenie lasu państwowego Pójła, St. Turlej, znalazł zapalnik od granatu, który zabrał na swoje podwórze i tam manipulując spowodował wybuch, ponosząc śmierć na miejscu.

Z Przemyśla

Komunikat R. N. P.

Lokal Ruchu Narodowo-Państwowego mieści się od dnia 20 b. m. w willi p. Wajdowicza przy ul. Sienkiewicza. Sekretariat Oddziału czynny od 20 b. m. codziennie od godz. 19—20-tej.

Z Kołomyi

ZNALEZIENIE STARYCH MONET. Podczas robót ziemnych w Zabłotowie, robotnicy wykopali na głębokości 2½ m stare monety, zaśniedziałe w liczbie 53. Monety zdeponowano w Starostwie pow. w Śniatynie

Z Drohobycza

Inwestycje w letniskach górskich

Na teren pow. drohobyckiego przyjechała komisja Urzędu Wojewódzkiego wraz z Zarządem Zw. letniskowo-turystycznego „Bieszczady", celem zbadania stanu zagospodarowania letnisk górskich w powiecie. Na czele Komisji wojewódzkiej stał naczelnik dr M. Serafin i inż. Wereszczyński, prezes Zw. „Bieszczady". Komisja w towarzystwie sekretarza Wydziału powiatowego mgr Glasera i członka Wydziału pow. dr Dobrowolskiego zwiedziła letniska górskie: Kropiwnik Nowy, Rybnik, Majdan, Malmanstal i Podbuż, kontrolując stosunki sanitarne, aprowizacyjne, mieszkaniowe i t. p., informując się o potrzebach letnisk. Komisja uznała, że letniska te mają dużo możliwości rozwoju z uwagi na piękno krajobrazu, wymagają jednak znacznych inwestycyj, a w szczególności dobrej komunikacji.

Z ŻYCIA ARTYSTYCZNEGO. Dnia 20 maja b. r. przyjeżdża do naszego miasta, znany teatr rewiowy dyr. Tad. Pilarskiego (juniora), który odegra w salach Domu Legionowo-Strzeleckiego o godz. 20.45 przebojową rewię, p. t.: „Przy zamkniętych drzwiach".

Z Przeworska

Budowa nowego dworca kolejowego i poczty

W Przeworsku bawiła Komisja lwowskiej Dyrekcji Poczt i Telegrafów, która badała oferty na sprzedaż parceli pod budowę gmachu urzędu pocztowego. Decyzja w tej sprawie wydana zostanie w najbliższym czasie. Wobec wzrastającego w szybkim tempie uprzemysłowienia Centralnego Okręgu Przemysłowego, zachodzi konieczność przystosowania do nowych warunków ważnej węzłowej stacji kolejowej w Przeworsku. Pierwszym krokiem w tym kierunku będzie rozbudowa dworca osobowego i budowa nowego dworca towarowego. Prace te pozostają w związku z sprawą projektowanej budowy magistrali kolejowej Warszawa — Budapeszt przez Rozwadów — Przeworsk.

Z Jarosławia

Sensacyjna rozprawa sądowa

Ciekawa rozprawa odbyła się onegdaj przed tut. Sądem. Oto na ławie oskarżonych zasiadła p. J. K. pod zarzutem ciągłego i systematycznego szantażowania prof. p. Z. B. — Oskarżona tłumaczyła się, że była przez 8 lat „przyjaciółką" p. prof. B., że płacił jej za tę „przyjaźń" po 50 zł. miesięcznie, a ostatnio porzucił ją. Gdy pytała o przyczynę — bił ją i kopał. Słuchany w charakterze świadka pod przysięgą, prof. B. przyznał, że utrzymywał z p. K. stosunki przez 8 lat, że płacił jej początkowo 100 zł., potem 40 zł. miesięcznie, a w końcu zerwał z nią. Ta jednak nagabywała go o pieniądze na leczenie się, często urządzała mu awantury gdy znajdował się w towarzystwie swoich uczniów, a częściej jeszcze, gdy szedł z jakąś panią. W ten sposób urządzała mu awanturę, razu pewnego obok kina „Palace", innym razem na ul. Poniatowskiego, a razu pewnego obok Szkoły Budownictwa i t. d. Tych awantur było setki. Odgrażała mu się, że go zastrzeli i zgładzi z tego świata. Prawdą jest, że musiał się przed tymi awanturami bronić i szukać interwencji policji, a razu pewnego znieważył ją czynnie. Awantury wyrządzała mu przeważnie na ulicy, gdy było dużo ludzi, czasem wybijała mu szyby w mieszkaniu.

Sąd mimo tych zeznań nie dopatrzył się jednak w działaniu oskarżonej występków i ją uniewinnił. Bronił adw. dr Hornik. (AB).

80.000 NA ROZBUDOWĘ. Miasto Jarosław uzyskało w tym roku na cele rozbudowy kwotę 80.000 zł., t. j. dwa razy więcej niż w roku ubiegłym. Połowa z otrzymanych kredytów została już rozdzielona pomiędzy mieszkańców, budujących nowe domy mieszkalne, zaś reszta uzyskana dzięki interwencji Zarządu miasta z końcem miesiąca kwietnia w Warszawie, — zostanie rozdzielona w dniach najbliższych.

(A. B.)

ODZNACZENIA. W dniu 17 bm. odbyło się w tut. urzędzie pocztowym uroczyste wręczenie dyplomów na „Brązowy Medal za długoletnią służbę" — 47 pracownikom.

Po krótkim i treściwym przemówieniu, wręczenia dyplomów dokonał naczelnik urzędu pocztowego p. Zygmunt Kurek. (AB).

PRZYMUSOWE LĄDOWANIE SZYBOWCA

Na polu w Chłopicach wylądował szybowiec cywilny, pochodzący ze Szkoły Szybowcowej w Bezmiechowej. Szybowiec pilotował inż. pil. Ryszard Drygała. Lądowanie aparatu odbyło się bez wypadku.

Z Tarnopola

Czechosłowacki balonik doświadczalny w Polsce

(c. l.). Na polach gromady Zazulińce przychwycono balonik czerwony z doczepioną kartą korespondencyjną, wojskowej powietrznej stacji czechosłowackiej w Koszycach.

Z Rzeszowa

Afera emigracyjna

Wielką sensację wywołała w Rzeszowie ujawniona afera emigracyjna w miasteczku Głogowie. W wyniku przeprowadzonych dochodzeń, prokuratura przy sądzie okręgowym w Rzeszowie sporządziło obecnie przeciwko

trzem bohaterom tej afery, a to komendantowi posterunku Zającowi, wójtowi gminy zbiorowej Kogutowi i majstrowi kominiarskiemu Bazanowi akt oskarżenia. Tło sprawy w świetle sporządzonego aktu przedstawia się następująco: Komendant posterunku w Głogowie, Zając otrzymał z Starostwa w Rzeszowie polecenie sporządzenia wykazu osób chcących wyemigrować na roboty do Francji. Okoliczność tę wykorzystali przyjaciele Zająca Bazan i Kogut, który z racji swego wójtostwa cieszył się wielkim poważaniem okolicznej ludności i obaj rozgłosili po okolicy, iż mogą chętnym za pewną opłatę umożliwić wyjazd do Francji. Wkrótce znaleźli się chętni, którzy wpłacali Bazanowi i Kogutowi poważne sumy dochodzące do kilkuset złotych za umieszczenie ich na liście emigrantów. Obaj sprytni aferzyści za uzyskane sumy urządzali razem z Zającem sute libacje. Dzięki przypadkowi jednak sprawa wyszła na jaw i obecnie wszyscy trzej staną za kilka dni przed sądem okręgowym w Rzeszowie.

Z Sanoka

Na dar dla Armii

W dniu święta pułkowego, które odbędzie się we wrześniu, nastąpi wręczenie daru dla Armii miejscowemu pułkowi. W tym celu powstał Komitet złożony z przedstawicieli wszystkich organizacyj i stowarzyszeń dla zebrania funduszów na Dar dla Armii. Zbiórka trwa od maja do września. Na czele Komitetu stanął niestrudzony społecznik p. starosta Bucior. Poza tym do Komitetu weszli biskup Medwecki i poseł Morawski.

Ankieta w sprawie drenowania

Wobec spodziewanego rozwoju akcji drenarskiej, Lwowska Izba Rolnicza chcąc wykorzystać dotychczasowe doświadczenie, przystępuje do systematycznego badania wydrenowanych terenów.

Celem tych badań jest ujawnienie tych czynników, które przyczyniły się do złego czy też dobrego funkcjonowania drenowania. W ten sposób w przyszłości unikać się będzie powtarzania błędów, względnie stosować się będzie te zabiegi, które zapewnią największe korzyści gospodarczo-rolnicze.

Właściciele wydrenowanych gruntów, względnie drenarskie spółki wodne, proszeni więc są o nadsyłanie pod adresem Lwowskiej Izby Rolniczej, Lwów, ul. Kopernika 20, następujących danych:

1) Miejscowość, powiat, imię i nazwisko, poczta, stacja kolejowa i odległość w km.

2) Wydrenowany obszar w ha i rok wykonania.

3) Czy istnieją projekty, sprawozdania techniczne względnie analizy gleb — na podstawie których drenowanie wykonano?

4) Czy działanie drenowania pod względem rolniczym uważane jest za złe, czy dobre i jakie są przypuszczalne tego przyczyny?

5) Czy wykonywaną jest konserwacja?

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście. Na pierwszej stronie zł. 0·90 W tekście od 2—5 str. zł. 0·70. W tekście od 6-tej do końca działu redakcyjnego zł. 0·50. Cała pierwsza strona zł. 1.100 Cała strona od 2—5 zł. 1.100. Cała strona od 6-tej zł. 650. — **Ogłoszenia za tekstem:** Ogłoszenia zwyczajne zł. 0·18. Cała strona zł. 450. Ogłoszenia wśród drobnych zł. 0·18. **Nekrologi:** zł 0·50 za mm. jednoszpalt. — **Ogłoszenia drobne:** Ogłoszenia drobne za wyraz zł. 0·05. handlowe po zł. 0·10. dla poszukujących pracy zł. 0·03, matrym. zł. 0·15. Podstawą obliczenia jest 1 mm. w jednym łamie; strona w tekście ma 4 łamy za tekstem 6 łamów. — **Komunikaty notatki, wzmianki kronikarskie, artykuły o treści handlowej, osobiste** zł 1·50 za mm. (strona 4-ro łamowa). — Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50% drożej.

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI „DZIENNIKA POLSKIEGO": Lwów, ul. Zimorowicza 15. Telefony red. 262-42, 262-43. Telefon administracji 274-44. — KANTOR OGŁOSZEŃ i PRENUMERAT ul. ZIMOROWICZA 15, telefon 240-42. — Konto P. K. O. 506.250

Wydawca: Małop. Wydawnictwo we Lwowie Sp. z ogr. odp. Redaktor odpow.: Stanisław Starzewski

Drukarnia Sp. Wyd. Słowa Polskiego, Lwów, ul. Zimorowicza 15.